

Na zaproszenie ministra
spraw zagranicznych Stefa-
na Jędrzychowskiego w naj-
bliższych dniach złoży wizy
tę oficjalną w Polsce — mi-
nister spraw zagranicznych
Węgierskiej Republiki Ludo-
wej Janos Peter. (PAP)

Układ o nieprolifracji uzyskał moc prawną

Przekazanie dokumentów ratyfikacyjnych

W Moskwie dokonano aktu przekazania na przechowanie dokumentów ratyfikacyjnych układu o nierozprzestrzenianiu broni jądrowej przez Związek Radziecki i USA. Dokument ratyfikacyjny W. Brytanii został przekazany na przechowanie rządowi ZSRR 29 listopada ub. roku.

Po przekazaniu dokumen-
tów ratyfikacyjnych w domu
przyjęć zabrał głos przewodni-
czący Rady Ministrów ZSRR
Aleksiej Kosygin.

Układ uzyskał moc prawną
5 marca 1970 roku. Układ o
nierozprzestrzenianiu broni ją-
drowej uzyskał moc prawną
po ratyfikacji i przekazaniu na
przechowanie dokumentów ra-
tyfikacyjnych przez państwa
— depozytariuszy: ZSRR, USA
i W. Brytanię oraz przez 40
innych państw.

Dokumenty ratyfikacyjne
Stanów Zjednoczonych prze-
ka zał na przechowanie ambasa-
dor J. D. Bean. W imieniu rzą-
du radzieckiego, dokumenty
przyjął minister spraw zagra-
nicznych Andriej Gromyko.
Równocześnie do archiwów
Związku Radzieckiego prze-
ka zany został dokument ratyfi-
kacyjny ZSRR.

Dokumenty ratyfikacyjne u-
kła du o nierozprzestrzenianiu
broni jądrowej złożyły także
Jugosławia, Malajzja i Jamaj-
ka. Dokumenty ratyfikacyjne
Jugosławii i Malajzji przekaza-
li ambasadorzy tych krajów,
zaś dokument Jamajki prze-
ka zał, na prośbę rządu tego kra-
ju, ambasador W. Brytanii.

Po przekazaniu rządowi
ZSRR dokumentów ratyfikacyj-
nych podpisane zostały odpo-
wiednie protokoły. W imieniu
Związku Radzieckiego, podpi-
sał je Andriej Gromyko.

Przy przekazywaniu doku-
mentów ratyfikacyjnych obec-
ni byli minister obrony ZSRR,
marszałek Andriej Grecko,
przewodniczący Akademii
Nauk Mstisław Kiełdysz, prze-
wodniczący Państwowego Ko-
mitetu do spraw Wykorzysta-
nia Energii Jądrowej Andria-
nik Petrosjan, dyplomaci i
dziennikarze.

Depesza A. Kosygina do G. Maurera

Przewodniczący Rady Mini-
strów ZSRR Aleksiej Kosygin,
przesłał przewodniczącemu Ra-
dy Ministrów Rumunii Gheor-
ghe Maurerowi depeszę, w któ-
rej gorąco pozdrawia pracują-
cych SRR z okazji 25 rocznicy
utworzenia pierwszego w hi-
storii Rumunii rządu demokra-
tycznego. (PAP)

Groźby Goldy Meir

W wywiadzie udzielonym 3 ma-
ca przedstawicielowi amerykań-
skiej telewizji CBS, Golda Meir po-
twierdziła, że Izrael zamierza kon-
tynuować swą agresywną politykę.
Oświadczyła, iż sugestie na temat
wycofania się Izraela na granicę
sprzed czerwca 1967 r. są „nie do
przyjęcia”, jej zdaniem byłoby to
„samobójstwo”. Premier Izraela
zagraża, „środkami odwetowymi”
przeciwko arabskim portom lotni-
czym i liniom lotniczym.

Kiesinger krytykuje

Przewodniczący Unii Chrześci-
jańsko-Demokratycznej (CDU)
Kurt Georg Kiesinger skrytykował
w środę na wiecu wyborczym CDU
w Hamburgu politykę gospodarczą
rządu NRF oraz politykę zagra-
niczną, zwłaszcza wobec krajów
Europy wschodniej. Kiesinger do-
wodził, że ewentualne uznanie
NRF przez rząd federalny za-
mknęłoby drogę ludności NRF do
samostanowienia.

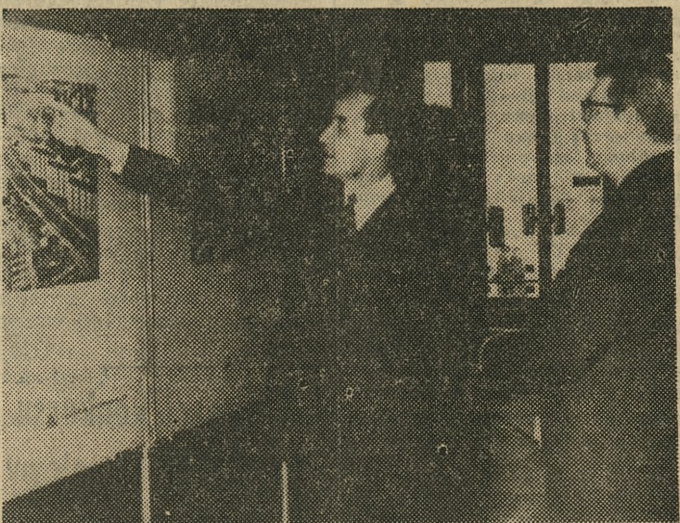
Wypowiedź Harrimana

Nie ma żadnych dowodów świad-
czących, że sajskoński prezydent
Thieu reprezentuje ludność Wiet-

IV Wielkopolska Konferencja Kulturalna

Praca w regionie — pracą dla kraju

Wezorem w Pałacu Kultury w Poznaniu odbyła się IV Wielkopolska Konferencja Kulturalna, stanowiąca podsumowanie i ocenę 2-letniej kadencji WTK oraz otwierająca nowy okres pracy tej organizacji.



Przed obradami Konferencji Wielkopolskiego Towarzystwa Kulturalnego, w holu Pałacu Kultury otwarto wystawę fotografii „Przeobrażenia społeczno-gospodarcze w Wielkopolsce w okresie władzy ludowej”. Na zdjęciu kierownik Wydziału Kultury KC PZPR Wincenty Kraso z zainteresowaniem ogląda fotografie. Fot. — H. Kamza

W Konferencji uczestniczyli m. in. kierownik Wydziału Kultury KC PZPR — W. Kraso, sekretarz KW PZPR — R. Jezierski, poseł na Sejm — T. Młyniak, wiceprzewodniczący Prezydium WRN — W. Stefanowski, sekretarz Prezydium RN Poznania — J. Switaj, sekretarz WKZZ — J. Męczyński. Konferencja zgromadziła także liczne przybyłych przed stawicieli władz partyjnych i terenowych, instytucji kulturalnych, związków twórczych, szkół artystycznych, czasopism, członków powiatowych oddziałów WTK i stowarzyszeń regionalnych.

Obrady poprzedziło zwiedzenie wystawy fotografii w Pałacu Kultury o przemianach społeczno-gospodarczych w Poznaniu w okresie władzy ludowej. Uroczyste go otwarcia wystawy dokonał dotychczasowy prezes WTK — A. Łuczak, witając W. Kraso i przed stawicieli KW PZPR. Następnie A. Łuczak otworzył IV Konferencję, stwierdzając m. in., że WTK jest ośrodkiem kształtującym i rozpoznającym potrzeby i opinie społeczne. Przewodniczył Konferencji prezes Zarządu Okręgu ZNP — Z. Suchański.

W dalszym ciągu obrad A. Łuczak wręczył prof. dr. J. Topolskiemu, redaktorowi naczelnemu „Dziejów Wielkopolski”, nagrodę WTK dla zespołu autorskiego tego dzieła. Wręczono także indywidualne i zespołowe medale pamiątkowe WTK z okazji IV Wielkopolskiego Festiwalu Kulturalnego. Szeroką dyskusję uczestników Konferencji zainicjował A. Łuczak obszernym referatem stanowiącym przegląd form i kierunków pracy WTK. Referat był także krytycznym omówieniem problemów związanych z pracą Towarzystwa.

Spektakularna redukcja

Pentagon zapowiedział w środę znaczną redukcję personelu wojskowego w 371 bazach USA znajdujących się na terenie Stanów Zjednoczonych i za granicą. Redukcja zostanie objętych 93.000 osób spośród personelu wojskowego i cywilnego. Władze amerykańskie pragną nadać jednocześnie tej redukcji, spowodowanej koniecznością podperowania deficytu bilansu płatniczego USA, rozgłos propagandowy.

Rozmowy z NRD • Sprawy koniunktury

Problemy polityki wojskowej Zachodu

Posiedzenie gabinetu NRF

Gabinet federalny zebrał się w czwartek rano na posiedzeniu, któremu przewodniczył kanclerz federalny Willy Brandt. Jak informuje agencja DPA, na porządku dziennym obrad gabinetu znalazły się następujące sprawy: przygotowania do spotkania szefów rządów obu państw niemieckich, problemy koniunktury oraz polityki zagranicznej NRF i polityki wojskowej państw zachodnich.

Kanclerz federalny złożył na posiedzeniu sprawozdanie na temat swojej wizyty w Wielkiej Brytanii. Przy tej okazji omówiono problemy polityki europejskiej, zwłaszcza związane z przystąpieniem Wielkiej Brytanii do EWG oraz polityki wojskowej państw zachodnich, związane przede wszystkim ze sprawą liczebności wojsk obcych stacjonujących w Republice Federalnej.

Kanclerz federalny Willy Brandt spotkał się w czwartek wieczorem z Ulrichem Sahmem z

Rozmowy wstępne między NRD i NRF

W gmachu Rady Ministrów NRD w Berlinie wznowione zostały w czwartek rozmowy wstępne przed spotkaniem szefów rządów obu państw niemieckich — Willy Stoph i Willy Brandt.

W wyniku tych rozmów ma być ustalony termin spotkania kanclerza federalnego i premiera NRD oraz mają być uzgodnione kwestie protokolarne. Delegacji zachodniemieckiej przewodniczy Ulrich Sahm z federalnego urzędu kanclerskiego, a delegacji NRD — zastępca szefa Biura Rady Ministrów NRD, Gerhard Schuessler. (PAP)

Młodzież domagała się niezależności kraju. Jak wiadomo Puerto Rico od 1952 r. jest „wolnym państwem stowarzyszonym” ze Stanami Zjednoczonymi.

Apel do Basków

Komunistyczna Partia Euzkadii (kraj Basków) wystosowała apel do narodu baskijskiego, który stwierdza m. in.: „dziesiątki patriotów baskijskich zostało aresztowanych w ostatnim czasie i skazanych przez sądy frankistowskie. Ani na chwilę nie ustają represje przeciwko naszemu narodowi. Musimy rozszerzyć i nasilić walkę przeciwko obecnemu reżimowi.

Nalot amerykański na terytorium Kambodży

Amerykańskie samoloty zbombardowały we wtorek terytorium Kambodży — oświadczył w czwartek rano rzecznik amerykańskiego dowództwa w Sajgonie. Rajd ten, miał za cel prowincję Kampot — stwierdził rzecznik. Na razie brak bliższych szczegółów co do tego nowego zbrodnictwa aktu agresji. (PAP)

namu Południowego — powiedział były szef amerykańskiej delegacji na rozmowy paryskie w sprawie Wietnamu A. Harriman, przemawiając w środę w uniwersytecie w Princeton w stanie New Jersey. Thieu pragnie, żeby USA pomogły mu utrzymać się u władzy, chociaż nie jest to zgodne z życzeniami ludności południowowietnamskiej — powiedział Harriman.

PAP-RADIO-INF-WE TELEFONEM
RADIO-INF-WE TELEFONEM
INF-WE TELEFONEM
PAP-RADIO-INF-WE TELEFONEM
RADIO-INF-WE TELEFONEM
INF-WE TELEFONEM
PAP-RADIO-INF-WE TELEFONEM
RADIO-INF-WE TELEFONEM
INF-WE TELEFONEM

Szach Iranu w Pakistanie

W czwartek przybył z 5-dniową wizytą do Pakistanu szach Iranu, Mohamed Reza Pahlawi. Towarzyszy mu minister spraw zagranicznych Ardeshir Zahedi.

Demonstracje w Puerto Rico

W nocy z środy na czwartek w stolicy Puerto Rico, San Juan doszło do potężnych demonstracji studenckich.

Wystawcy z NRD

przygotowują się do MTP

Wiosenne międzynarodowe Targi Lipskie znajdują się do piero na półmetku. Wystawcy z NRD przygotowują się już jednak do udziału w następnych międzynarodowych imprezach handlowych.

W czwartek w centrum prasowym w Lipsku odbyła się konferencja prasowa, na której przedstawiciele strony niemieckiej poinformowali polskich dziennikarzy o przygotowaniu do udziału w tegorocznych XXXIX Międzynarodowych Targach Poznańskich. Jak wynika z informacji udzielonych przez dyr. ekspozycji NRD na targach w Poznaniu Waltera Dietricha na ofertę handlową NRD w Poznaniu złożyła się przede wszystkim wyroby przemysłu elektronicznego, chemicznego, obrabiarki, maszyn budowlane i drogowo oraz sprzęt optyczny.

Dokończenie na str. 2

PAP

Uroczysta akademia w Zabrzu w 50-lecie Związku Chemików

Uroczystą akademią w Domu Muzyki w Zabrzu Związek Zawodowy Chemików zakończył w czwartek trwające od roku obchody z okazji swego 50. lecia.

Akademia zgromadziła ponad 2.300 osób — reprezentantów 400 tys. rzeszy związkowców, przedstawicieli załóg zakładów przemysłu chemicznego, szklarskiego, papierniczego i ceramicznego z całego kraju, weteranów ruchu związkowego, wśród nich — organizatorów strajków okupacyjnych w okresie międzywojennym oraz delegatów na rozpoczynający się w piątek w Katowicach krajowy X zjazd związku.

W jubileuszowej uroczystości uczestniczył m. in. członek Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczący CRZZ — Ignacy Loga-Sowiński.

Opady deszczu ze śniegiem

Warunki komunikacji nadal fatalne

Opady deszczu i deszczu ze śniegiem wystąpiły w czwartek rano głównie na południu i na północy kraju. Warstwa śniegu na drogach dalszej kolejności od śnieżenia dochodziła do 20 cm, a w zaspach do 2 m. W nocy odśnieżono 104 drogi o łącznej długości 970 km. W godzinach rannych nieprzejezdne były 2 drogi drugiej kolejności odśnieżania (w woj. białostockim) oraz 209 dróg dalszej kolejności odśnieżania o dł. 2760 km. Ilość nieprzejezdnych szlaków zmniejszyła się — w porównaniu z poprzednią dobą — o blisko połowę.

Natomiast w dalszym ciągu zaspasy blokują wiele dróg lokalnych. Z powodu zasp i gołoledzi zawieszono były liczne kursy autobusowe.

Niewiele poprawiła się sytuacja na drogach białostockich. Do szybkiej likwidacji skutków zamieci potrzebna byłaby większa ilość sprzętu.

Poprawiły się nieco warunki komunikacyjne na drogach woj. łódzkiego. Łódź otrzymała połączenie autobusowe z Kielcami. W dalszym ciągu nie ma połączenia Łodzi z Lublinem i Radomem. (PAP)

50-kilometrowy zator



Katastrofalne zamiecie śnieżne nawiedziły 4 bm. okolice Paryża powodując zatory na szosach dochodzące do 50 km. Fot. — CAF — AP — telefoto

Cztery katastrofy w jednym rejonie

Zagadkowe zatonięcie „Eurydice”

Ekspert francuskiej marynarki wojennej próbują rozwiązać zagadkę zaginięcia francuskiego okrętu podwodnego „Eurydice”, na którego pokładzie znajdowało się 57 marynarzy. Jednakże istnieją obawy, że sprawa ta pozostanie jeszcze jedną tajemnicą Morza Śródziemnego.

Francuskie dowództwo marynarki wojennej po śródowych poszukiwaniach, w których wzięło udział wiele jednostek pływających i samolotów, jest przekonane, że okręt uległ katastrofie i zatonął. Wśród szpekulacji, jakie wywołano na miejscu przypuszczalnej katastrofy znajdował się kawałek plastiku z napisem „Eurydice”.

Na uwagę zasługuje fakt, że „Eurydice” jest już czwartym okrętem podwodnym, który zatonął po drugiej wojnie światowej w tym samym rejonie Morza Śródziemnego — u wybrzeży francuskiej Riwieri. (PAP)

Zachmurzenie duże, miejscami opady deszczu. Lokalnie możliwość większych przejaśnień. Temperatura maksymalna od plus 1 st. na północy do plus 6 st. na południu. Wiatry umiarkowane i dość silne z kierunków wschodnich.

LOGODA

USA sieją spustoszenie w Laosie

Agresorzy amerykańscy usiłują poprzez nieustanne barbarzyńskie bombardowanie przekształcić wywołane rejon Laosu w strefę pustynną. Dotychczas w tych okęgach zmieniło z powierzchni ziemi 16.000 osad. Gruzy wielu z nich widzieliśmy na własne oczy. W szpitalach rozmawialiśmy z ofiarami bombardowań — powiedział w wywiadzie udzielonym korespondentom agencji TASS w Hanoi szef delegacji stałego sekretariatu Organizacji Solidarności Narodów Azji i Afryki, zastępca sekretarza generalnego tej organizacji Kamal Ed-Din. (PAP)

Konferencja ministrów spraw zagranicznych EWG

Ministrowie spraw zagranicznych sześciu krajów EWG przedstawiają w piątek przed południem w Brukseli na specjalnej konferencji propozycje swych rządów w sprawie utworzenia „Unii politycznej” w Europie.

Dyskusja ministrów spraw zagranicznych w sprawie ściślejszej koordynacji w polityce zagranicznej sześciu państw Wspólnego Rynku odbędzie się przed rozpoczęciem właściwej sesji Rady Ministerialnej. (PAP)

Praca w regionie — pracą dla kraju

Dokończenie ze str. 1

ski Festiwal Kulturalny, który objął swym programem sztukę, naukę, folklor, szereg konkursów pamiątkarskich, regionalizm, amatorski ruch artystyczny itp. W ramach Festiwalu zorganizowano 50 różnych przedsięwzięć, z tego dwa na skalę międzynarodową i 6 — na ogólnopolską. Mówca wytyczył kierunki działania WTK w piątą kadencję.

Z kolei odczytano telegram nadesłany przez sekretarza KC PZPR — Stefana Olszowskiego, w którym życzył on Towarzystwu dalszych sukcesów w pracy na rzecz miasta, województwa i kraju.

W dyskusji wypowiadali się przedstawiciele ruchu regionalnego, środowisk muzycznych, literackich, plastycznych, działacze Towarzystwa. Wystąpił m. in. przedstawiciel redakcji „Głosu Wielkopolskiego” — M. Flejsierowicz, który mówił o działalności klubów wiejskich oraz akcji WTK i „Głosu” zmierzającej do ożywienia pracy tych placówek. Uwaga zwrócił także głos przedstawiciela redakcji „Nurtu” — K. Młynarza, akcentującego wielkopolskie tradycje ruchu pamiątkarskiego i jego obecny rozwój, który dokonuje się dzięki inicjatywom m. in. WTK, „Głosu” i „Nurtu”. Mówca postulował utworzenie Towarzystwa Przyjaciół Pamiątkarstwa.

Głos zabrał także W. Kraso. Podkreślił on krajowe znaczenie Konferencji. Mówił o ruchu regionalnym jako programowanym przez partię i zgodnym z jej ideami. Praca w regionie to, zdaniem mówcy — zarazem praca na rzecz kraju a regionalizm to jeden z ważnych elementów budowania socjalistycznego państwa.

W Kraso zwrócił uwagę na wymogi aktualnej sytuacji politycznej, która dyktuje konieczność ściślejszego wiązania treści humanistycznych, wartości estetycznych i zdobyczy naukowych — z zadaniami gospodarczymi i politycznymi. Poczynania kulturalne, zdaniem mówcy, nie mogą mieć charakteru oderwanego i profesjonalnego, ale muszą być zawsze kształtowaniem całościowej, twórczej i zaangażowanej postawy człowieka.

W dalszej części obrad udzielił absolutorium ustępującemu zarządowi WTK, zatwierdzono projekt statutu i ogłoszono wyniki wyborów do prezydium i komisji rewizyjnej.

Na prezesa WTK powołano redaktora naczelnego „Głosu Wielkopolskiego” — Lesława Tokarskiego, a funkcje wiceprezesów powierzono: sekretarzowi Prezydium WRN — B. Gawrońskiemu, sekretarzowi Prezydium RN Poznania — J. Świątłowi i sekretarzowi WKZZ — J. Męczyńskiemu. Sekretarzem został dyrektor Przedsiębiorstwa „Ruch” — S. Kaja, a skarbnikiem — dyrektor Pałacu Kultury — J. [imię nieczytelne]

Dziśniejszy serwis informacyjny opracował Jerzy Walasek

Spotkanie przedstawicieli „czwórki” w sprawie Bliskiego Wschodu

Obłudny manewr Izraela

W czwartek o godzinie 21 czasu warszawskiego odbyło się w Nowym Jorku posiedzenie stałych przedstawicieli ZSRR, USA, W. Brytanii i Francji przy ONZ w sprawie pokojowego rozwiązania konfliktu bliskowschodniego. Było to już 29 spotkanie przedstawicieli „czwórki” od kwietnia ub. roku, kiedy rozpoczęli oni konsultacje w sprawie Bliskiego Wschodu.

„Die Tat” o książce Zenona Kliszki

Niedawno ukazała się w NRF książka Zenona Kliszki pt. „Powstanie warszawskie. Wspomnienia i rozważania”. „Die Tat”, niezależny demokratyczny tygodnik antyfaszystowski, wydawany we Frankfurcie nad Menem zamieścił w swym numerze z dnia 28 lutego br. omówienie tej książki, pióra Emila Carlebacha. Autor stwierdza w swym artykule, że książkę napisał bojownik, który „od pierwszego do ostatniego dnia uczestniczył w walce wyzwoleniczej polskiego narodu przeciw Hitlerowi”.

PAP

Na czwartkowym posiedzeniu omawiana była prawdopodobnie sprawa ewentualnego wznowienia misji specjalnego wysłannika sekretarza generalnego ONZ na Bliskim Wschodzie, amb. Jarringa. Oczekuje się, że U Thant zaprosi Jarringa, aby przybył do Nowego Jorku w pierwszej połowie bm.

Tel Awiw nie zaprzestaje prób zrzućenia odpowiedzialności za na pięcie na Bliskim Wschodzie na państwa arabskie, które stanowią ofiary jego agresji. Stały przedstawiciel Izraela w ONZ Tekoah skierował w środę do przewodniczącego Rady Bezpieczeństwa pismo, w którym informuje o „nowych aktach agresji” przeciwko je go krajowi rzekomo dokonywanych przez Liban.

Obłudny manewr przedstawiciela Izraela nie może jednakże wprowadzić w błąd światowej opinii publicznej.

SAMOLOTY IZRAELSKIE NAD ZATOKĄ SUESKĄ

W czwartek o godz. 13.30 czasu warszawskiego grupa samolotów izraelskich pojawiła się nad Zatoką Sueską. W wyniku interwencji myśliwców egipskich piraci zmuszeni zostali do odwrotu.

W 15 min. później samoloty nieprzyjacielskie wtargnęły na rejon El Kantari i również zostały zawrócone na wschód.

PAP

Izrael przygotowuje atak na Liban?

Gabinet libański zajmował się w środę wieczorem sytuacją powstającą w związku z izraelskimi pogrózkami pod adresem Libanu. Ambasador Stanów Zjednoczonych w Bejrucie przekazał libańskiemu ministrowi spraw zagranicznych, Madżdaniemu tręć izraelskiej noty ostrzegawczej, którą minister spraw zagranicznych Izraela Aha Eban doręczył ambasadorowi Wielkiej Brytanii, Francji i Stanów Zjednoczonych w Izraelu.

Prezydent Libanu, Charles Helou oświadczył na posiedzeniu gabinetu, że Izrael prowokuje incydenty na izraelsko-libańskiej linii przerwania ognia, aby usprawiedliwić ewentualny atak na Liban.

Gabinet rozpatrywał ponadto doniesienia o budowie izraelskich umocnień na pograniczu z Libanem, świadczące o powadze sytuacji. (PAP)

Krajowa narada budowlanych w Poznaniu

W Poznaniu odbyła się ogólnokrajowa narada budowlanych, nt. intensyfikacji pracy sprzętu i transportu w roku 1970. W naradzie udział wzięli dyrektorzy zjednoczeń budownictwa i materiałów budowlanych oraz przedstawiciele przedsiębiorstw transportowych.

Jak wynikało z referatów, narastające z roku na rok zadania w przewozie materiałów budowlanych, kolej coraz trudniej wykonuje, co szczególnie ostro dało się odczuć w ostatnich latach przy czym niedobór w 1969 r. wynosił 10 mln ton. Najwięcej przypada z tego na przewóz kruszywa budowlanego — 3,3 mln ton.

Niedobór i rysujące się dalsze kłopoty w tej dziedzinie spowodowały konieczność podjęcia energicznych kroków, zmierzających do poprawienia wykorzystania zbyt szczupłego potencjału przewozowego.

Poprawę w tym zakresie — jak podkreślali dyskutanci — powinno przynieść pełne wykorzystanie zdolności przewozowych w samochodach rezerwy budownictwa poprzez wprowadzenie dwuzmianowości w obsadzie taboru, podwyższenie średniej ładowności, zwiększenie taboru samowyladowczego. (PAP)

Laureaci konkursu na plakat 1-majowy

W czwartek ogłoszono wyniki konkursu na plakat 1-majowy, zorganizowanego przez redakcję WAG w Katowicach. Pierwszą nagrodę przyznano pracy Anny Kruczkowskiej i Zbigniewa Pieczy kolana z Bytomia. Dwie równorzędne drugie nagrody otrzymali: Edward Zoc (Warszawa) i Jerzy Bąk (Poznań). Laureatami trzech równorzędnych trzecich nagród zostali: Krzysztof Rolla (Warszawa), Tadeusz Piskorski (Poznań) i Małgorzata Komorowska-Mosińska (Katowice). Przyznano też 3 wyróżnienia. (PAP)

W odpowiedzi na apel Lubina

Dodatkowe towary dla kraju i na eksport

Apel górników, hutników i budowniczych z nowego zagłębia miedziowego, dla uczczenia czynami doniosłych rocznic, spotyka się nadal z odzewem zakładów i przedsiębiorstw. Z różnych stron Wielkopolski napływają jeszcze meldunki o zobowiązaniach produkcyjnych i czynach społecznych.

Pracownicy Zakładów Przetwórstwa Owocowo-Warzywnego w Pudliszkach wyprodukują w I półroczu dodatkowo artykuły o wartości 2 mln zł i przekroczą wyznaczony na ten okres plan eksportu o 500

Owocna dyskusja ZSL-owców przed zjazdem wojewódzkim

Podczas wczorajszej konferencji prasowej w WK ZSL w Poznaniu poinformowano o przygotowaniach do mającego się odbyć 10 bm. IX Zjazdu Wojewódzkiego ZSL.

Wiceprezes WK ZSL Eugeniusz Pacia przedstawił główne postulaty i wnioski, jakie padły podczas zjazdu powiatowych Stronnictwa.

Do najważniejszych należały, powtarzające się zresztą od dłuższego czasu i przy innych okazjach, wnioski w sprawie usprawnienia dystrybucji środków do produkcji rolnej i lepszego zaopatrzenia ludności wiejskiej w artykuły przemysłowe.

Poruszano na zjazdach powiatowych sprawy ślamiarnej, niekiedy organizacji usług ze strony różnych instytucji działających na rzecz rolnictwa, zgłaszając zastrzeżenia co do cenności, rodzajów usług, jakości i terminowości wykonania. Niepokoje rolników wzbudzała ostatnio zarysowująca się tendencja w niektórych międzykółkowych bazach maszynowych do preferowania usług transportowych na rzecz różnych instytucji ze szkoda dla prac polowych w rolnictwie. Domagano się również od administracji terenowej uregulowania w szybszym niż do tychczas tempie spraw związanych z przekazywaniem ziemi w zagospodarowanie.

Głosy krytyczne dotyczyły również organizacji służby zdrowia na wsi, a także pewnych spraw rentowych i z zakresu ubezpieczeń społecznych. Sporo uwag krytycznych padło pod adresem instytucji działających na wsi, jak np. spółdzielczość zaopatrzenia i zbytu i spółdzielczość mleczarska.

Na fali ożywienia politycznego, jakie nastąpiło na wsi wielkopolskiej w wyniku m. in. takich wydarzeń jak V Zjazd PZPR i V Kongres ZSL, doszło do wysuwania i realizacji w Wielkopolsce wielu cennych inicjatyw. Współpraca członków Partii i Stronnictwa przejawiała się głównie w wykonywaniu wspólnie podejmowanych w ramach Frontu Jedności Narodu czynów społecznych na rzecz środowiska wiejskiego. Np. rolnicy Przyjmy w powiecie konińskim z inicjatywy członków PZPR i ZSL postawili budynek szkolny i założyli Klub Rolnika. W powiecie wągrowieckim powstała ostatnio spółdzielnia produkcyjna w Rudniczynie, złożona niemalże z samych ludności.

Członkowie ZSL, pragnąc uczcić zbliżający się IX Zjazd

Fakty obciążają USA

Broń bakteriologiczna i chemiczna w Wietnamie

Agencja VNA, powołując się na agencję Wyzwolenie donosi, że 27 lutego śmigłowce amerykańskie — sajgońskie ostrzelały wsie Phuoc Tuong i Phuoc Long w prowincji Soc Trang, a następnie skierowały tam oddział żołnierzy, którzy dokonali krwawej masakry wśród wieśniaków, pracujących w polu. Zabito 33 osoby, w tym kobiety i dzieci.

Agencja informuje także, iż wojska sajgońskie i amerykańskie stosują w Wietnamie Południowym na szeroką skalę broń chemiczną i bakteriologiczną. 4 i 6 lutego użyto chemicznych substancji trujących w okolicach Cao Lanh i My An.

W Sajgonie trwa trzydniowy strajk dziennikarzy, rozpoczęty 2 bm. na znak protestu przeciwko dwukrotnej podwyżce przez władze cen dzienników i czasopism. (PAP)

Konsultacje Aldo Moro z socjalistami

Desygnowany na premiera rządu włoskiego Aldo Moro rozpoczął w czwartek rozmowy z przywódcami Włoskiej Partii Socjalistycznej (PSI) w celu przezwyciężenia poważnego kryzysu rządowego we Włoszech i sformowania centrolewicowego rządu koalicyjnego.

Poprzedni kandydat na premiera Mariano Rumor, rzekł się jak wiadomo w ubiegłą sobotę misji utworzenia nowego rządu w rezultacie trzytygodniowych, bezowocnych rozmów z przywódcami trzech ewentualnych partnerów chadecji w nowym centrolewicowym rządzie — republikanami, socjalistami i socjaldemokratami. (PAP)

Organizacje SPD żądają delegacji NPD

Wiele lokalnych organizacji partii socjaldemokratycznej (SPD), jednej z partii rządzących, wypowiedziało się za delegacją neonazistowskiej Partii Narodowo-Demokratycznej. Jak informuje „Die Tat” w ciągu kilku ostatnich tygodni rezolucje z żądaniem zakazu NPD uchwałyły organizacje SPD w Hamburgu, Marburgu, we Frankfurcie nad Menem, w Offenbach i Monachium. (PAP)

Japońsko-amerykańska „wojna handlowa”

Tocząca się między USA a Japonią wojna handlowa przybiera coraz ostrzejszy charakter. Konkurencyjność japońskich towarów na amerykańskim rynku bardzo niepokoi kongresmenów.

Kolejne debaty na Kapitolu na temat japońsko-amerykańskich stosunków handlowych stały pod znakiem nowego wybuchu nastrojów antyjapońskich. Szereg senatorów jawnie domagało się wprowadzenia surowych ograniczeń celnych na import towarów japońskich do USA. Senator Baker dał ponadto wyraz niezadowolona z tego, że inwestorzy zagraniczni, w tym również amerykańscy, napotykała na liczne przeszkody przy próbach zainwestowania swych kapitałów w Japonii.

Dyskusja na temat amerykańsko-japońskich stosunków handlowych odzwierciedla zaniepokojenie amerykańskich kongresmenów z pogorszenia się pozycji USA na rynkach zagranicznych. (PAP)

Skutki trzęsienia ziemi w Pozzuoli

Sytuacja we włoskim mieście portowym, Pozzuoli stale się coraz groźniejsza. 20 tys. mieszkańców musiało już opuścić swoje domy w związku ze zjawiskiem geofizycznym, określanym „trzęsieniem ziemi na raty”. (PAP)

Echa sensacyjnych doświadczeń w Cambridge

Prof. Roszkowski o eksperymentach nad zapłodnieniem poza organizmem

Niedawno obiegła prasę światową sensacyjna wiadomość o próbach podjętych przez specjalistów jednej z klinik uniwersytetu w Cambridge, nad wprowadzeniem do macicy komórki jaja zapłodnionej poza organizmem. Przedmiotem leńskiego eksperymentu będzie pani Sylwia Allen, która dobrowolnie zgłosiła się w tym celu do kliniki, gdyż od wielu lat nie może doczekać się potomstwa.

Sprawa ta, jak wiele niezwykłych nowości, które niesie za sobą medycyna współczesna, wywołała zarówno wśród specjalistów, jak i szerokiego kręgów społeczeństwa żywe zainteresowanie. Przedsięwzięcie lekarzy brytyjskich traktowane jest przez niektórych specjalistów z dziedziny medycyny, jak kolejna, niedroga sensacja.

Z próbą o ocenę eksperymentu dziennikarz PAP zwrócił się do wybitnego polskiego specjalisty w dziedzinie ginekologii i położnictwa, kierownika kliniki AM w Warszawie — prof. dr. Ireneusza Roszkowskiego, (byłego kierownika kliniki AM w Poznaniu).

— Uważam, iż są to badania niezwykle cenne i interesujące, a przy tym bardzo złożone i trudne. Wydaje się, że mogą one przyczynić się również do wyjaśnienia i lepszego zrozumienia niektórych zjawisk z zakresu patologii i uszkodzeń płodu, które są przyczyną stałe wzrastającej liczby wad wrodzonych dzieci. Niewiele jeszcze wiemy o zmianach i procesach patologicznych zachodzących w pierwszej początkowej fazie rozwoju embrionalnego.

To, do czego zamierzają przystąpić specjaliści z Cambridge, mianowicie zapłodnienia jaja poza organizmem ludzkim i wprowadze-

nia go do macicy kobiety, gdzie będzie się dalej rozwijało, jest sprawą bardzo trudną i technicznie niezwykle złożoną.

Przed wszystkim nastrożać będzie wiele trudności fakt znalezienia i wydobycia z organizmu kobiety jaja o odpowiedniej fazie rozwoju — zdolnego do zapłodnienia.

Czy dalszy rozwój zapłodnionego jaja, ułożonego już w macicy będzie przebiegał prawidłowo? Również i tu może być wiele trudności i niespodzianek. Można się jednak spodziewać, iż okaże się to całkowicie możliwe.

Podstawę do tego rodzaju eksperymentów dają wcześniejsze badania nad zdolnością plemników do zapłodnienia poza organizmem ludzkim. Obecnie można sztucznie — w warunkach laboratoryjnych możliwości takie zapewnić, stwarzając odpowiednie ku temu środowisko biologiczne. Otrzymano nawet pierwszy podział komórki zapłodnionej w próbce. Po okresie 2-3 dni musi być ona jednak przeniesiona i rozwijać się już dalej w błonie śluzowej macicy.

— Czy ta zapłodniona komórka zostanie odrzucona przez organizm?

Trudno przewidzieć. U zwierząt, jak wiadomo, jest ona przyjmowana i rozwija się prawidłowo, być może więc i u człowieka będzie to możliwe.

— Czy taka właśnie forma zapłodnienia poza organizmem może mieć kiedyś szersze zastosowanie?

— Wydaje się, że tak. Tym kobietom, u których nie może w normalnych warunkach nastąpić zapłodnienie, może to pozwolić na urodzenie własnego dziecka. (PAP)

Rolnictwo nasze osiągnęło taki poziom rozwoju, że o dalszym jego postępie zadecydują głównie kwalifikacje ludzi, którzy na co dzień będą posługiwać się nowoczesną techniką. Jednocześnie na skutek przemian gospodarczych i społecznych kraju, powstały warunki sprzyjające upowszechnieniu ponad podstawowego wykształcenia ogółu młodzieży. Interesy harmonijnego rozwoju całej gospodarki narodowej wymagają, aby warunki tego kształcenia na wsi i w mieście były równorzędne.

Na ogół ekonomiści i działacze gospodarczy potrafili określić kształt rolnictwa do roku 1985 w podstawowych jego działach. Gorzej natomiast wygląda orientacja resortów oświaty i rolnictwa w sprawach kształcenia młodzieży dla potrzeb wsi jutra i obsługi tego działu gospodarki. Dlatego też zrozumieliśmy zainteresowanie opinii publicznej perspektywą kształcenia zawodowego młodzieży wiejskiej.

Sprawy te stanowiły główny nurt dyskusji poprzedzającej IV Krajowy Zjazd Związku Młodzieży Wiejskiej i przewijały się z trybuny jego obrad. Temat ten wzbudził też ostatnio pod dyskusję w sejmowej Komisji Rolnictwa i Przemysłu Spożywczego. Jesteśmy bowiem świadkami swobodnego rozwoju oświatowego, polegającego na tym, że zbudowany duży nakładem siły i środków system szkolny i pozaszkolny kształcenia rolniczego (zasadnicze szkoły rolnicze, szkoły przysposobienia rolniczego, zespoły przysposobienia rolniczego, przeżywa ostry kryzys braku kadry. Nabór do SPR — tej najbardziej powszechnej formy

Po IV Zjeździe ZMW

Wokół modelu rolniczej edukacji

podstawowej edukacji rolniczej, został w tym roku wykonany tylko w 50 procentach.

Tymczasem zaledwie 1/3 młodzieży podejmującej pracę w rolnictwie posiada przygotowanie zawodowe. Tak na przykład na 29,5 tys. absolwentów wiejskich szkół w Wielkopolsce, dalszej nauki w ubiegłym roku szkolnym nie podjęło około 5,5 tys. (prawie 23 procent). Największy odsetek młodzieży pozostającej poza szkołą notujemy w powiatach: Konin (42,5 proc.), Koło (78 proc.), Turek i Gostyń (ponad 50 proc.). Blisko 47 tysięcy mieszkańców wsi Wielkopolski do lat 30 zadowolona się elementarnym poziomem szkoły podstawowej. Do tego trzeba dodać ponad 7 tysięcy młodych ludzi, którzy nie spełniają nawet tego ustawowego obowiązku.

Uderza przy tym fakt, że za pomocą i tradycyjnie gospodarni powiat gostyński notuje takiej młodzieży ponad 1200, gdy na przykład turecki — 600, trzebieżski — 450, wolsztyński około 400. W niektórych gromadach, tak jak np. w Pępowie pow. Gostyńskiego, młodzieży bez ukończonej szkoły podstawowej jest ponad 200, w GRN Gizałki pow. Pleszew — 124, w GRN Margonin, pow. Chodzież — 120. Są też gromady, jak np. Lwówek pow. Nowy Tomisz, gdzie nie notuje się ani jednej osoby bez ukończonej podstawówki, zaś takie GRN, jak

Ceków, pow. Kalisz, Krzemieniecko pow. Leszno, Kwilcz pow. Międzybóże, notują po dwie tego rodzaju osoby.

W licznych dyskusjach toczonych na łamach czasopism młodzieżowych oraz związanym ze wsią poszukuje się odpowiedzi na pytanie: w czym tkwią przyczyny niezadowolającego naboru młodzieży do szkół rolniczych. Przeważają opinie, że niedostatek tychczasowej pracy zwłaszcza szkół przysposobienia rolniczego tkwią w niedostosowaniu ich do potrzeb środowiska. Organizatorzy oświaty rolniczej zbyt mało uwzględniają fakt, że na wsi i w rolnictwie mamy jakościowo inną sytuację demograficzną i społeczno-gospodarczą niż przed 12 laty, kiedy formował się dzisiejszy system oświaty rolniczej. Dlatego planując kształt tej gałęzi edukacji, trzeba wziąć pod uwagę takie zjawiska, jak odpływ młodej z indywidualnego rolnictwa (część do miasta, część w obręb wsi), zwiększająca się rolę PGR w strukturze rolniej, postępującą technizację i specjalizację produkcji oraz wzrastające potrzeby w zakresie usług i świadczeń społecznych na wsi. Zjawiska te będą określać coraz dokładniej skalę zmian i potrzeb w kształceniu rolniczym młodzieży i muszą być brane pod uwagę, podob-

nie jak muszą być uwzględniane w programach różnic regionów w rozwoju i poziomie produkcji rolniej.

„Głównym ogniwem szkolnictwa rolniczego — mówi na IV Zjeździe ZMW sekretarz KC PZPR Józef Tełchma — jest i pozostanie masowe kształcenie młodzieży po szkole podstawowej w dwóch typach szkół, które powinny być traktowane równorzędnie. Chodzi o 2-letnie szkoły przysposobienia rolniczego i zasadnicze szkoły rolnicze. Główna jednak rola będą odgrywać SPR-y przede wszystkim dlatego, że tylko one mogą być masowe i zapewnić w czasie szkolenia bezpośrednią więź z produkcją w swoim gospodarstwie. Szkoły te będą miały coraz lepszych nauczycieli zawodu i będą w większym stopniu niż dotąd wyposażone w lokale i pomoce naukowe”.

Sprawy kształcenia rolniczego winny być rozpatrywane w szerszym związku z ogólnonarodową tendencją do powszechności kształcenia ponadpodstawowego — już dzisiaj zasadniczego, a wkrótce na poziomie średnim. Dlatego status zawodu w społeczeństwie szkół rolniczych powinien odpowiadać innym tego typu zakładom kształcenia podstawowej kadry zawodowej. Wymaga tego również prawo równorzędności startu młodzieży wiejskiej i miejskiej i potrzeba niwelacji poważnych jeszcze różnic kulturalno-oświatowych między miastem a wsią.

FELIKS BIŁOS

Rozbieżności pozostały...

Co przyniosła podróż Pompidou?

Sprawozdania i komentarze dotyczące wizyty prezydenta Pompidou w Stanach Zjednoczonych wypełniły w ostatnich dniach całe niemal strony gazet francuskich i amerykańskich. Każdy krok prezydenta, każdy gest gospodarzy, każdy niemal szczegół protokołu odwrotnością. Uwagę obserwatorów przykuwała nie tyle merytoryczna strona wizyty, co formalna jej oprawa, której towarzyszyła seria incydentów na skalę bez precedensu podczas wizyty głowy państwa i syjonistyczne demonstracje wrogłości wobec francuskiego prezydenta.

Kampania nienawiści

Zanim jeszcze Pompidou stanął ante portas Waszyngtonu, powitała go kampania nienawiści. Konsulaty generalne Francji w Nowym Jorku, Chicago i San Francisco otrzymały setki obraźliwych listów z pogroźkami pod adresem prezydenta. Wprawdzie „International Herald Tribune” — amerykański dziennik ukazujący się w Paryżu, usiłował zbagatelizować cały problem twierdząc, że opinie wyrażonych w tych listach nie podziela większość amerykańskiego społeczeństwa, niemniej jednak nie mógł nie zwrócić uwagi na fakt, iż wielu Amerykanów znajduje się pod wpływem lub wręcz sprzyja kołom syjonistycznym i wizyta prezydenta Pompidou na drugiej półkuli może mieć burzliwy charakter.

Zgodnie z przewidywaniami, pod czas kilkudniowej wizyty prezydenta Francji w Stanach Zjednoczonych ujawniły się z całą wyrazistością zawiązki do czegoś, co było by nadzieją syjonistów. Furiacki atak kół syjonistycznych w Ameryce wywołała decyzja Pompidou o wstrzymaniu dostaw dla Izraela „Mirage’y” i jednocześnie zezwolenia na sprzedaż tego typu samolotów Libii.

Niekorzystne wrażenie

Z przebiegu wizyty Pompidou sędzić należy, iż poczuł się on głęboko dotknięty „przyjemnością”, jakie zgotowano mu w Ameryce. Informowaliśmy już o incydentach, jakie wydarzyły się podczas jego pobytu zwłaszcza w Chicago i Nowym Jorku. W tym ostatnim mieście, notabene największym skupisku żydowskim na świecie (4217 tys. osób), władze miejskie odmówiły Pompidou tych honorów, które 8-milionowa metropolia stara się zwykle okazywać głowie państwa. Nie było więc przyjęcia w City Hall, ani tradycyjnej przy tej okazji parady na Broad-

way'u. Zbojkotowano wizytę prezydenta Francji, podobnie jak z tych samych powodów odmówiono niegdyś honorów należnych głowie państwa królowi Arabii Saudyjskiej Ibn Saudowi i jego następcy Fajsalowi.

Pragnąc zatrzeć niekorzystne wrażenie na Pompidou Nixon zaaranżował — jak stwierdził jeden z dyplomatów amerykańskich — „jedyny w swoim rodzaju protokół”. Tak więc zaprosił Pompidou, aby wygłosił mowę przed oboma izbami Kongresu (honoru tego dostąpili przed nim tylko trzej obcokrajowcy: Churchill w 1950 roku, prezydent Francji Auriol w 1951 r. i de Gaulle w 1960 roku). Niektóre z punktów tego protokołu nie pozbacone były nawet elementów niezamierzonego komizmu. Prasa amerykańska otrzymała np. instrukcję, aby rozbrajać zacietrzewienie w obozie syjonistów, powołując się na interes... samego państwa Izrael. Z drugiej strony miała podkreślać elementy łączące rzekomo obu prezydentów, jak np. fakt, iż obaj są w podobnym wieku, obaj pochodzą z niezamożnych rodzin chłopskich, obaj przez wiele lat żyli w cieniu swoich wielkich szefów. Mało tego! Nawet podobieństwo małżonki prezydentów, jak fakt, iż jedna i druga ukończyły studia prawnicze!

Nieudane „otwarcie”

Można domniemywać, że właśnie atmosfera towarzysząca wizycie Pompidou miała wpływ na przebieg rozmów politycznych. Prasa amerykańska pociesza się co prawda, iż na dalszą metę rozbieżności francusko-amerykańskie w sprawie Bliskiego Wschodu okazały się zapewne mniej ważne niż liczne sprawy, co do których istnieje zbieżność poglądów obu rządów. Podkreśla się, że rezultatem wizyty prezydenta Francji będzie wymiana kapitałów i szerszy rozwój amerykańskich inwestycji we Francji, jak również całkowity kompromis w sprawach monetarnych, a kooperacja kapitałowa może zatrzeć w dużym stopniu różnice zdań w wielu kwestiach.

W rozmowach dotyczących polityki zagranicznej Pompidou powstrzymał się wprawdzie od krytyki kowania Nixona w kwestii Wietnamu, ale wyraził nadzieję, że wojna w Wietnamie zakończy się jak najszybciej. Zdaniem wielu komentatorów atmosfera wizyty sprawiła, iż pogłębił się rozdźwięk między Francją a dwoma zachodnimi partnerami.

Dokończenie na str. 4

JERZY WALASEK

NASZE ROZMOWY

Zza okienka kiosku

25 lat „Głosu Wielkopolskiego” to taki sam okres ofiarności pracy licznych kolporterów i sprzedawców naszego dziennika. Od ponad 20 lat działalność ta należy do Przedsiębiorstwa Upowszechnienia Prasy i Książki „Ruch”, dysponującego w Poznaniu i województwie rozgałęzioną siecią kiosków, sklepów i klubów. Ich pracownicy są codziennie na posterunku pracy, dzięki ich trudowi m. in. także „Głos” dociera do czytelników już we wczesnych godzinach rannych.

Jedną z tej kilkutyśięcnej rzeszy pracowników kolportażu jest Walentyna Kasprzyk, która prowadzi kiosk znajdujący się przy ul. Matejki 63. Należy ona do grona sprzedawców podlegających Oddziałowi Rejonowemu PUPIK „Ruch” Poznań-Zachód.



Walentyna Kasprzyk: „Zdarza się, że o godzinie 7 lub 8 nie ma już ani jednego egzemplarza „Głosu...”
Fot. — H. Kamza

— Praca sprzedawcy w kiosku trwa kilkanaście godzin i jest za pewno uciążliwa?

— Właśnie dlatego nie można takiej placówki prowadzić samodzielnie. Od 13 lat jestem sprzedawczynią, ale moją prawą ręką jest mąż. On spędza w kiosku więcej czasu niż ja. Muszę bowiem zajmować się zamawianiem towarów. Uczestniczy w naradach w „Ruchu” i załatwiać masę innych spraw związanych z prowadzeniem placówki. Sama nie dałabym więc rady, a kiosk musi być co najmniej czynny od 6 do 20.

Rezerwy paliwa w USA na wyczerpaniu

Jeden z wybitnych specjalistów amerykańskich, dr Wilson Laird, szef urzędu do spraw ropy naftowej i gazu, oświadczył na konferencji ekspertów, że rezerwy ropy naftowej Stanów Zjednoczonych są na wyczerpaniu. Rosnące zużycie energii w USA powoduje, że kraj ten w coraz większym stopniu będzie musiał korzystać ze ropy z zagranicy i to przede wszystkim z półkuli wschodniej. Swoją niedobór ropy naftowej Amerykanie już w najbliższych latach będą musieli uzupełniać głównie na Bliskim Wschodzie.

Szczególnie krwawo sytuacja wytworzy się w północno-wschodniej, wysoko uprzemysłowionej części kraju. (PAP)

— Czy towar zamawiany przez panią zawsze — oprócz czasopism — dostarczany jest do kiosku w terminie?

— Raz na dwa tygodnie otrzymujemy towar, lecz nie zawsze taki, jaki zamawiamy. Na ogół jednak zaopatrzenie w podstawowe artykuły papiernicze, kosmetyki, proszki do prania i inne jest dobre. Jedynym minus, to niedostateczny asortyment tych artykułów. Klienci lubią wybierać, a nie zawsze mają z czego. Sprzedajemy także dużo karnetów tramwajowych i autobusowych. Dziwi mnie jednak, że dostarczane one są bez żadnego zabezpieczenia. Otrzymujemy je w różnych ilościach, lecz bez należytego opakowania. Jak do tej pory zgadzała mi się zawsze ich liczba, lecz słyszałam od innych sprzedawców, że u nich nie zawsze tak bywa. Jeśli o tych sprawach mowa to warto jeszcze wspomnieć o innym problemie. Zdarza się czasem, że paczki z czasopismami przeznaczone dla mojego kiosku trafiają do innego przez pomyłkę. Dostarczyciele wprawdzie zawsze wyrównują nam ewentualne braki, mimo to, tego rodzaju omyłki to dla nas dodatkowy kłopot.

Rozmawiała:

ANNA SIEKIEŃSKA



„Włodzimierz Lenin udawał się na spacer pieszo lub na rowerze...”

W niewielkiej wiosce Białe Dunajce, kilometr drogi od Poronina, Lenin i Krupskaja wraz z matką Elżbietą Wasiłową mieszkali w domku chłopki, Teresy Skupień, od maja do listopada 1913 roku i od maja do sierpnia 1914 roku. Mieszkanie Ulanowów w Białym Dunajcu składało się



ZAGADNIENIA ROLNICTWA

„Mikrobiologia gleby i nawozów organicznych” (praca zbiorowa). PWRL, str. 443, 55.— zł.
Witold Podkowiński — „Nowoczesne metody kiszzenia pasz”. PWRL, str. 239, 35.— zł.
Franciszek Tomczak — „Rolnictwo Polski Ludowej” (zarys ekonomiki). PWRL, str. 330, 70.— zł.
Bohdan Wiliński — „Rolnictwo Polski północno-wschodniej”. PWRL, str. 320, 35.— zł.
J. B. Hutchinson — „Ewolucja roślin uprawnych”. PWRL, str. 227, 35.— zł.

INNE

„Mały słownik portugalsko-polski”. WP, str. 616, 50.— zł.
J. Babieć, J. Grzegorzewski — „Lotnictwo Kraju Rad”. WKiŁ, str. 386, 30.— zł.
Wacław Litwinowicz — „Transport lotniczy towarów”. WKiŁ, str. 317, 38.— zł.
T. Gluski, M. Próchnicki — „Magafon Tonette”. WKiŁ, str. 199, 20.— zł.
Sylwester Skompski — „Rysunek zawodowy”. W. Geol., str. 158, 750.— zł.
Halina Woyke — „Groch na ziarno”. PWRL, str. 144, 9.— zł.
W. Oleszczuk — „Bezglebowa produkcja zielonaka”. PWRL, str. 82, 6.— zł.
Jerzy Korohoda — „Fasola”. PWRL, str. 313, 28.— zł.
K. Smolark — „Atlas porzeczek”. PWRL, str. 82, 15.— zł.
Józef Kardys — „Kontraktacja produkcji roślinnej w gospodarstwie chłopskim”. PWRL, str. 163, 20.— zł.

Lenin w Polsce⁽²⁾

z niewielkich pokoiaków na dole i maleńkiej izdebki na poddaszu, która była pokojem Iljicza. Dom Teresy Skupień położony jest blisko byłego pensjonatu dla letników — górala Guta Mostowego w Poroninie, gdzie obecnie mieści się Muzeum Lenina, a u wejścia widnieje napis w języku polskim i rosyjskim: „Tu w latach 1913-1914 przebywał Włodzimierz Iljicz Lenin”. Przed budynkiem Muzeum znajduje się na kamiennym postumencie brązowy pomnik Iljicza, a szeroka asfaltowa ulica w Poroninie, którą codziennie Lenin chodził na pocztę, jest nazwana jego imieniem.

W Muzeum Lenina zebrano pieczołowicie wszystko, co ilustrowało życie i działalność wielkiego wodza.

W Poroninie Lenin wstawał o siódmej rano i szedł zazwyczaj kąpać się w Dunajcu. Nie raz łowił ryby w Poroniu. Po śniadaniu według wprowadzonego porządku dnia zasiadał do pracy. Potem robił niewielką przerwę na obiad i znów pracował do zmierzchu, ponieważ wtedy nie było światła elektrycznego. Gdy była ładna pogoda, siedział wtedy pracować

na pobliskim pagórek — Galicowa Grapa, skąd rozciągał się piękny widok na łańcuch Tatr. Po odwiezieniu listów na stację w Poroninie, Włodzimierz Iljicz udawał się na spacer pieszo lub na rowerze. Jeśli miał trochę więcej czasu, podejmował dalsze wypadki w okolice wiosek leżących przy szosie do Nowego Targu. Bagocki pisze: „Wieczorami często nasza niewielka grupa zbierała się u Ułanowów. Toczyli się wówczas ożywione rozmowy na tematy aktualne. Włodzimierz Iljicz był zawsze bardzo ożywiony, żartował i często pokpiwał dobrodusze z „babci”. Jelizawie Wasiłowej, matki Nadziei Konstantinowny, dobierając tematy, które musiał wywołać jej sprzeciw”.

W wolnych chwilach Iljicz grywał w szachy np. z Bagockim, który pisał:

„Ja grałem słabiej niż Włodzimierz Iljicz, toteż miałem wielką satysfakcję, kiedy udawało mi się wygrać”.

W maju 1913 roku Lenin pisał do siostry:

„Miejscowość jest tutaj cudna. Powietrze wspaniałe — wysokość 700 metrów. Nie ma żadnego porównania z nisko położonym, nieco wilgotnym Krakowem. Gazet ma my dużo i pracować można. Ludność — to polscy chłopcy, „górale” (mieszkańcy gór), z którymi po

rozumieć się nieprawdopodobnie łatwym językiem”.

Mieszkańcy Poronina często widzieli niewysokiego, krępego mężczyznę w czarnym garniturze, słomkowym kapeluszu, z górką łaską w ręku, idącego w zadumie lub jadącego gdzieś na rowerze. Sądzi, że jest artystą. Na pocztę Iljicz serdecznie witał się ze znajomymi i często prowadził z nimi rozmowy. Szczególnie lubił rozmawiać z góralami i letnikami z Krakowa, którzy do domu rozdawali cukierki, dzieciom rozdawali cukierki, które mi przeważnie miał wypchane kieszenie marynarki. Naczelnik poczty poroninskiej, Tadeusz Radkiewicz, opowiadał, że Lenin po otrzymaniu korespondencji niecierpliwie — zaraz na miejscu albo przysiadłszy na kłódach drzewa, które leżały na przeciw urzędu pocztowego — przeglądał listy i gazety. Często nie opuszczając budynku poczty z miejsca odpowiadał na niektóre listy i telegramy. Nieraz korespondencji przychodziło tak dużo, że ciężko było Iljiczowi samemu ją odnieść do domu. Wtedy też pomagali towarzysze.

Dokończenie na str. 4

ALEKSANDER TOMKOWICZ

Po ile te maszyny?

Kiedy przychodzi do ogrodnika i chce kupić pęczek rzodkiewek, jednym z czynników, które decydują o tej transakcji, jest cena. Gdyby rzodkiewka kosztowała za drogo — nie kupił jej; ale gdy cena jest za niska, też może się zdarzyć, że transakcja nie dojdzie do skutku: ogrodnik nie będzie miał w ogóle rzodkiewki, ponieważ jej uprawa by mu się nie opłacała.

Ten prosty przykład wskazuje, jak bardzo cena oddziałuje na obu partnerów każdej transakcji. Gospodarka narodowa jest ogromnym zbiorem najróżnorodniejszych transakcji: jedni produkują, inni nabywają ich wyroby. W zamierzeniach naszych jest oparcie zarządzania gospodarką coraz bardziej na przesłankach czy sto ekonomicznych i zastępowanie m. in. wskaźników dyrektywnych dźwigniami ekonomicznymi. Coraz większego więc znaczenia nabierają prawidłowe ceny.

Przeciętny obywatel styka się z nimi najczęściej od strony handlu detalicznego; są to więc ceny dotyczące artykułów rynkowych. Ale przecież i wyroby nierynkowe, tzw. zaopatrzeniowe: maszyny, materiały pomocnicze, materiały budowlane, surowce, półfabrykaty — mają swe ceny i właśnie odpowiednie nimi kierowanie może być jedną ze wspomnianych dźwigni.

Źle czy dobrze — zawsze zysk

O tych właśnie cenach zaopatrzeniowych będziemy tu mówić. W myśl obo-

wiązującego obecnie systemu finansowego producent otrzymuje za swe wyroby tzw. cenę fabryczną. Ona powinna pobudzać do doskonalenia wyrobu, obniżania jego kosztów, szukania udoskonalenia. Na tym powinna polegać rola ceny, jeżeli ma to być istotnie jeden z bodźców ekonomicznych. Tak niestety do tej pory nie jest.

Cenę fabryczną tworzy się zależnie od kosztów własnych producenta, powiększając ją o pewien procent, co z góry zapewnia zysk. Jeśli koszty własne są wysokie — to i cena wysoka. Jeśli wysokie koszty własne są wynikiem stosowania niewłaściwej technologii czy zwykłego marnotrawstwa — cena kamufluje te zjawiska.

Powinny to być wprawdzie koszty średnie w danej branży, ale po pierwsze i cała branża może mieć przestarzałą technikę a po drugie — w wielu dziedzinach przemysłu, m. in. w przemyśle maszynowym i elektrotechnicznym, poszczególne zakłady są często monopolistami.

Jak to usprawnić

Niewątpliwie obecny system tworzenia cen fabrycznych nie zachęca producenta do modernizacji produkcji. Podejmowano wprawdzie pewne próby poprawy tego systemu, nie przyniosły one jednak spodziewanych rezultatów. Jaki więc powinien być system właściwy? Jak, według

jakich kryteriów, należy tworzyć ceny fabryczne, by stały się one rzeczywistym czynnikiem mobilizującym przedsiębiorstwa do lepszej pracy?

Różne są zdania i poglądy. Jak się wydaje, nie znajdziemy uniwersalnego systemu, którym by się można posługiwać w całej gospodarce. Już zresztą praktyka zawarta w pierwszych postanowieniach zmierza do rozwiązań częściowych. Od początku przyszłego roku ceny towarów przeznaczonych na eksport mają być uzależnione od cen rzeczywistych osiągniętych w konkretnych transakcjach.

W dalszym ciągu pozostaje jednak sprawa artykułów zaopatrzeniowych przeznaczonych dla odbiorców krajowych oraz artykułów rynkowych. Zważając w tym pierwszym przypadku można by odwołać się także do cen światowych i postanowić, że będą im odpowiadać również ceny wewnętrzne. Lecz mechanicznie cen światowych na stosunki krajowe przełożyć nie można. Można natomiast dążyć do takiego tworzenia cen fabrycznych, aby były one jakas wypadkową między cenami światowymi a faktycznymi kosztami produkcji. W każdym zaś razie dążyć trzeba w polityce cen do większej niż dotychczas elastyczności.

Nie jest obojętną rzeczą, ile płaci za jakas maszynę jedno państwo przedsiębiorstwo drugiemu. Tylko laik powie, że jest to przekładanie pieniędzy z kieszeni do kieszeni. W rzeczywistości od ceny tej maszyny zależą decyzje obu przedsiębiorstw dotyczące doskonalenia produkcji, jej modernizacji, lepsze przy stosowania do potrzeb odbiorców. To oznacza doskonalenie gospodarki w ogóle, w czym jesteśmy wszyscy zainteresowani.

MIROSLAW KOWALEWSKI

Czy grozi nam powódź

Jak oceniają fachowcy, tak dużych opadów śniegu jak w tym roku nie było w naszym województwie od prawie stu lat. Większa to niewspółmiernie niebezpieczeństwo po wodzi. Odpowiedzialne za walkę z tym groźnym zjawiskiem instytucje i organizacje przygotowują się więc do nadchodzącej odwilży bardzo starannie.

Obecnie grubość lodu na Warcie dochodzi do 40 cm. Królowa wielkopolskich rzek na odcinku od Mosiny do Obornik jest częściowo wolna od lodu, do Konina pokrywa ją stosunkowo gruba warstwa lodu. W samym Koninie lustro wody jest czyste, a dalej zalodzone. Ner tylko w dolnym odcinku swojego biegu jest wolny od lodu. Największa pokrywa lodu, jaką zanotowano dotychczas na rzekach wielkopolskich składowa obecnie Prosnę. Dochodzi ona do 43 cm. Również Noteć w większości pokryta jest warstwą lodu.

Fachowcy z Wojewódzkiego Komitetu Przeciwpowodziowego przypuszczają, że kulminacja przepływu wód roztopowych nastąpi około 15—20 marca. W przypadku Warty szczególną uwagę zwraca się na ochronę doliny morzysławskiej oraz wałów przeciwpowodziowych, szczególnie w rejonie Koła. Kłopoty mogą również wystąpić na Noteci, ze względu na jej stosunkowo kręty bieg i możliwość powstawania zatorów. W sumie nie przewidywanej klęski powodziowej, natomiast może wystąpić dużo drobnych powodzi o charakterze lokalnym, które okazać się mogą dokuczliwe dla ludności i zakładów pracy danego rejonu.

Wszystko będzie zależało od szybkości wzrostu temperatury i związanego z tym topnienia śniegu. W wielu rejonach naszego województwa pod warstwą świeżo spadłego śniegu znajduje się pokrywa lodowa, która może nie dopuścić do wsiąkania wody w ziemię. Z drugiej jednak strony po wielu miesiącach suszy w ubiegłym roku stan wód w wielkopolskich rzekach jest tak niski, że bez trudności przyjmie dodatkowe ilości wody.

Wojewódzki Komitet Przeciwpowodziowy oraz powiatowe komitety opracowały specjalny plan walki z nadmiarem wód. Magazyny zaopatrzone w niezbędny sprzęt. Chodzi też jednak o to, aby osoby odpowiedzialne za jego konserwację sprawdziły już teraz jego działanie. Trzeba więc kontrolować pompy, silniki, agregaty oświetleniowe. Należy również teraz zabezpieczyć pomoc dla ludności i jej mienia na terenach zagrożonych powodzią. Bardzo istotną sprawą jest utrzymanie we właściwym stanie dojazdów do wałów i obiektów mostowych. Często w chwili niebezpieczeństwa decydują minuty, a gdy droga będzie utrudniona, ekipy ratunkowe nie będą mogły dotrzeć na czas.

Służba przeciwpowodziowa musi także stale kontrolować stan wałów, śluz wałowych, obiektów mostowych i przepustów. Wytypowano również ważniejsze mosty, nad którymi opiekę przejmą oddziały wojskowe.

I jeszcze uwaga pod adresem rolników. Warto w momencie wystąpienia odwilży zamknąć na pewien okres wszystkie urządzenia melioracyjne, aby w czasie przepływu w wielkich wód zwiększyć zapasy wody gruntowej. (s)

Pewien stary i doświadczony kierowca spowiadał na ulicy zdarzenie, gdyż z niewłaściwej strony wyprzedzał skręcający samochód, prowadzony przez kobietę. „Jak mógł obywatel — pytał go potem milicjant — zrobić takie głupstwo?”

— Pierwszy raz mi się zdarzyło, panie władzo, od pięćdziesięciu lat, żeby babka skręcała w tę samą stronę, z której wyrzuciła kierunkowskaz.

W badaniach naukowych

Wśród wielu badań naukowych, prowadzonych przez nasz Zakład Psychologii Komunikacji Drogowej, znalazły się również opracowania na temat przydatności psychofizycznej kobiet do zawodu kierowcy. Uzyskane wyniki porównano z wynikami analogicznych badań przeprowadzonych w grupie kierowców mężczyzn.

W obu grupach sprawdzono więc te dyspozycje psychofizyczne, które są niezbędne w tym zawodzie, a mianowicie: określenie

czasu reakcji prostej — czyli sprawa refleksu, sprawdzenie czasu reakcji z wyborem — chodzi tu o właściwy wybór między różnymi bodźcami, wrażliwość zmysłu kinetycznego, wrażliwość wzroku na ośnienie, badanie sprawności umysłowej i orientacji technicznej.

Uzyskane wyniki opracowano różnorodnymi metodami statystycznymi, rozpatrując je w zależności od takich spraw, jak: stan zdrowia, stopień sprawności psychicznych, wykształcenie, staż w zawodzie, a także biorąc pod uwagę cechy charakteru i osobowości.

Jak się okazało, rezultaty badań nie zarejestrowały zbyt dużych różnic między grupami kobiet i mężczyzn. Minimalną przewagę mężczyzn w opanowaniu zawodu, spowodowaną zresztą dłuższym niż u kobiet stażem, wyrównują one ostrożniejszą jazdą, mniejszą brawurą, dystansującą mężczyzn niższym procentem niebezpiecznych wypadków na drogach i ulicach. Poza tym kobietom niemal nigdy nie zdarza się, aby po najniższej nawet dawce alkoholu, siadały za kierownicą.

W Polsce i za granicą

W Polsce spotykamy dwie grupy kobiet zatrudnionych jako kierowców: na lekkich

wozach ciężarowych — i jako kierowców wozów osobowych. Druga grupa jest liczniejsza. Nie spotyka się natomiast kobiet na wozach ciężkich, do których nie są dopuszczane ze względów zdrowotnych. Szczególnie niezdrowy dla kobiet okazał się również reklamowany swego czasu zawód traktorzysty.

Interesujące byłoby porównanie wyników polskich z wynikami podobnych badań w innych krajach. Sprawa jest jednak utrudniona, gdyż nasze badania dotyczą tylko kobiet jeżdżących zawodowo, co nie jest ujmowane w statystykach światowych.

Według badań przeprowadzonych w USA, wśród ogółu kobiet-kierowców, kobiety większą liczbę kilometrów przejeżdżają w miastach, w przeciwieństwie do mężczyzn, którzy najchętniej jeżdżą po trasach długich. Kobieta przejeżdża np. w USA rocznie przeciętnie 5 tys. km, z tego połowę w mieście. Mężczyzna natomiast — 13 tys. km., z tego w mieście zaledwie 1/3. Prawo jazdy mężczyźni uzyskują w wieku lat 24. Średnia wieku kobiet, zdobywających te uprawnienia jest wyższa i wynosi 28 lat.

Nie gorzej, ale inaczej

Badania naukowe Instytutu Transportu Samochodowego, wskazują — a potwierdza to codzienna praktyka — że ko-

bieć jako kierowcy są równorzędnymi partnerami mężczyzn. Nie jeżdżą wcale gorzej, ale nieco inaczej i to właśnie jest przyczyną powstawania dowcipów, które — jak widać — tworzą raczej mężczyźni.

Na potwierdzenie tej swistości reakcji mogą przytoczyć fakt, zaobserwowany na ulicy przed kilkunastu dniami: ulicą jednokierunkową jedzie pani „pod prąd” — każdemu może ostatecznie zdarzyć się takie zagapienie. Kierowcy dają znaki klaksonem i światłami. Pani widzi, że coś jest nie w porządku, ale nie wie co. Roztargniony mężczyzna sprawdziłby w tym momencie, czy nie uciekło mu powietrze z opony. Pani spojrzęła w lusterko...

BOGDAN JANUSZEWSKI

WTÓREK, 6 MARCA 1945

— Na trasie Lublin—Łódź uruchomiono już pocztę lotniczą.
— „Armia Radziecka zdobyła Kolobrzeg” — donosiła jedna z depech frontowych.
— W niedzielę, 4 marca, odbyło się w Poznaniu pierwsze zebranie Związku Zawodowego Pracowników Administracji Państwowej i Samorządowej. Omówiono na nim

przed 25 laty
GŁOS
pisał:

rolę pracownika administracji w odrodzonej Polsce.
— W sali Urzędu Wojewódzkiego odbył się koncert zespołu Wielkiego Teatru Moskiewskiego.
— W Zabikowie otwarto pierwszą w województwie świetlicę gminną.
— Na trasie od ul. Palacza do Parku Wilsona (obecnie — Kaspraka) ruszył pierwszy tramwaj.
— Ukazał się pierwszy spis 27 lekarzy ordynujących w poszczególnych dzielnicach Poznania.

ŚRODA, 7 MARCA

— Pierwsza strona tego wydania zawierała odezwę napisaną w związku z przypadającymi na 7 i 8 marca uroczystościami powstania w Poznaniu oddziałów Wojska Polskiego. Notatka wewnątrz numeru podawała program uroczystości.
— 4 marca odbyło się manifestacyjne zebranie Związku Walki Młodych. Mówiono na nim o potrzebie włączenia się młodzieży do odbudowy zniszczonego kraju i miasta.

— W siedzibie przy ul. Mielżyńskiego 12 rozpoczęła pracę poznańska Izba Rzemieślnicza.

CZWARTEK, 8 MARCA

— Na czołowym miejscu i stroju ukazało się obszerne sprawozdanie z pierwszego dnia uroczystości związanych z przybyciem do Poznania oddziałów Wojska Polskiego. M. in. odbyła się defilada.
— Depesza z Moskwy donosiła, że pod ostrzałem wojsk radzieckich znalazł się już Szczecin.
— W całej Wielkopolsce działa już urząd pocztowy. Częściowo uruchomiono połączenia międzymiastowe.
— Administratorzy domów i dozorcy zobowiązani zostali do zgłaszania w Głównym Urzędzie Mieszkaniom wolnych mieszkań.

PIĄTEK, 9 MARCA

— Na pierwszej stronie znów sprawozdanie z uroczystości wojaskowych. Tym razem głównie z akademii w Teatrze Polskim, na której przemawiał m. in. prezydent B. Bierut.
— „Głos” pisał o Marii Dziubasównie, która z narażeniem życia wydawała gestapom sztandar 83 pułku piechoty i przechowała go przez całą okupację.
— W Poznaniu udzielono już po nad 600 ślubów i zanotowano 360 urodzeń. (c)

Rozbieżności pozostały...

Dokończenie ze str. 3

nimi mocarstwami w prowadzonych pod egidą ONZ konsultacjach w sprawie Bliskiego Wschodu. Wynika to z wypowiedzi Pompidou wskazujących, że zadaniem konsultacji „wielkiej czwórki” jest znalezienie drogi do wykonania postanowień rezolucji z listopada 1967 roku, a nie innych rozwiązań politycznych, gdy tymczasem Stany Zjednoczone występują za modyfikacją tej rezolucji.

Nie udało się jednak w stosunkach amerykańsko-francuskich — jak ludziła się prasa

obu krajów — dokonać „wzajemnego otwarcia”. Zaważyła na tym przede wszystkim atmosfera towarzysząca wizycie francuskiego prezydenta. Znamienna jest tu opinia czołowego komentatora „New York Timesa” — Sulzbergera, który pisał: „Jeśli naród francuski będzie miał wrażenie, że Francja została obrażona w osobie prezydenta, nie przyniesie to korzyści ani Francji, ani USA, ani też Izraelowi...”

JERZY WALASEK

Lenin w Polsce

Dokończenie ze str. 3

Podczas spacerów po Białym Dunajcu i Poroninie, Lenin i Nadieżda Krupska obserwowali niezwykle ciężką pra-

cę górali: przygotowywanie i wywożenie z gór kamieni, pełen niebezpieczeństw spław drzewa na rwących górskich rzekach. Uljanowowie z wielkim

zainteresowaniem słuchali również wesołych, pogodnych i melodyjnych pieśni góralskich. Kiedy Włodzimierzowi Iljczowi wi pozwalały na to zajęcia, wybierał się w towarzystwie Borysa Wigilewa, Eugenii Aleksiejewskiej, Bagockiego, Hańkego, Aleksandra Bucewicz, dra Ludwika Pinkusa, dra Edwarda Brzezińskiego, Józefa Oppenheima na wycieczki w Tatry, gdyż był turystą bardzo wytrzymałym. Lenin był w górach przy Czarnym Stawie i nad Morskim Okiem, na Świnicy i zdobywał Rysy. Nieodłącznym druhmem jego wycieczek w góry był pies Żulik, który bardzo podobał się Iljczowi. Lenin także często bywał w gwarnej Zakopanem.

Uljanowowie po powrocie z Poronina do Krakowa 20. X. 1913 roku wynajęli mieszkanie u Zofii i Lucyny Ciechanowskich przy ulicy Lubomirskiego nr 51. Nowe mieszkanie składało się, tak jak i poprzednie, z dwóch niewielkich pokoi i kuchni.

Iljcz szczególnie lubił muzykę, a przede wszystkim upodobał „Sonatę Patetyczną”, którą często dla niego grała Inesa Armand, przebywająca w tym czasie w Krakowie.

6 maja 1914 roku Uljanowowie wyjechali z Krakowa do

Poronina i zamieszkali znowu w domostwie Teresy Skupień. Po przyjeździe na nowe mieszkanie wzięli pomoc domową, Wiktorię Bułę, ponieważ w tym czasie Nadieżda Krupska i jej matka Elżbieta Wasiljewa na podupadły na zdrowiu.

Wczesnym rankiem 8 sierpnia 1914 roku Włodzimierz Iljcz przyszedł na dworzec w Poroninie i z wachmistrzem Matyszczukiem przybył do Nowego Targu. W starostwie został aresztowany i odprowadzony do więzienia. Klucznik więzienny, Józef Głód, umieścił go w celi nr 5 bardzo niskiej i ciasnej. W drodze „łaski” postawił łóżko Iljczy przy oknie. Wstępnie przesłuchanie Iljczy przeprowadził Kazimierz Głowiński, komisarz powiatu nowotarskiego. Następnie badania Włodzimierza Lenina prowadził sejdziś śledczy Paszkowski. Starosta Grodzicki zawiadomił dyrektora policji w Krakowie, władze wojskowe i nawet Namiestnictwo we Lwowie o aresztowaniu Lenina. Początkowo sprawa Włodzimierza Iljczy została przekazana sądowi powiatowemu w Nowym Targu, a później za jął się nią sąd wojenny garnizonu wojskowego w Krakowie. (cdn)

ALEKSANDER TOMKOWICZ



Dom w Poroninie, w którym obecnie mieści się Muzeum Lenina.

Po 15 latach na szamotulskim ringu

Po 15-letniej przerwie kibice Szamotuł i okolicy, mieli możliwość oglądać mecz bokserski, w którym na ringu zobaczyli miejscowych zawodników.

Należą oni do niedawno utworzonej sekcji poznańskiej Olimpii. Po odpowiednim zaawansowaniu, bardziej zdolni szamotulscy bokserzy będą mogli znaleźć się w gronie reprezentantów II-ligowego zespołu Poznań.

Kierownikiem filii sekcji bokserskiej w Szamotulach jest mjr Mieczysław Marciniak.

W ramach „Pierwszego kroku bokserskiego” rozegranego w Szamotulach odczytany został „Apel Olimpijski” przez zawodnika Jana Góre.

Mecz młodych adeptów bokserskich Szamotuł i Poznań (Olimpia) zakończył się remisowo 10:10. Punkty dla gospodarzy zdobyli: Ratajczak, Ławniczak, Majewski, Nowak i Góra; dla gości: Malowski, Koziołko, Kowaluk, Piotkowiak i Gruszczyński. (x)

Kurs ratowników

DKKFIT Poznań — Jeżyce organizuje kurs ratowników wodnych II klasy. Warunkiem przyjęcia na kurs jest: umiejętność pływania, dobre warunki zdrowotne i ukończenie 16 lat. Kurs jest bezpłatny. Po ukończeniu szkolenia każdy z uczestników zobowiązany jest pracować 50 godzin społecznie w Dzielnicowym Wodnym Ochotniczym Pogotowiu Ratunkowym.

Zgłoszenia (ograniczona liczba miejsc) przyjmuje DKKFIT Poznań — Jeżyce ul. Słowackiego 22. (x)

dalekopisem

**PILKARZE REZNI
NRD I RUMUNI W FINALE
MISTRZOSTW ŚWIATA**

W Bordeaux i Lyonie rozegrano w czwartek półfinałowe mecze mistrzostw świata w piłce nożnej. Do finału zakwalifikowały się reprezentacje NRD i Rumunii. Niemcy zwyciężyli w Bordeaux 1:0 (3:0). Natomiast Rumuni odnieśli w Lyonie zwycięstwo nad Duńczykami 1:0 (3:0).

W meczach o miejsca 5-8 padły wyniki: NRD — Węgry — 1:1, Szwecja — CSRS — 1:1.

**HOKEIŚCI ZSR
ZWYCIĘZYLI FINLANDIĘ**

W Helsinkach rozegrany został mecz międzypaństwowy, towarzyski mecz hokeja na lodzie między Finlandią i Związkiem Radzieckim. Oba zespoły przygotowały się do mistrzostw świata grupy „A”. Zwycięstwo odnieśli hokeiści ZSR 2:1 (2:1, 2:2, 3:0).

**PILKARSKI PUCHAR
ZDOBYWCÓW PUCHARÓW**

Czwarty ćwierćfinałowy mecz o piłkarski Puchar Zdobywców Pucharów rozegrany został w poniedziałek we środę w portugalskim mieście Coimbra. Spotkali się tam miejscowa drużyna Académica i Manchester City. Spotkanie przyniosło wynik nierozstrzygnięty 0:0. (t)

Dnia 5 marca 1970 r. odeszła od nas, opatrzona Sakramentami św., nasza ukochana, żona, mamusia i babunia, przeżywszy lat 76

WANDA PIECHOWSKA

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 7 bm. o godz. 9 na cmentarzu junikowskim, o czym z żalem zawiadamia

RODZINA

Poznań, Słowackiego 16. 21160g

W dniu 3 marca 1970 r. zmarł nieoczekiwanie w wieku lat 68, nasz kochany ojciec i dziadek

IGNACY GÓRNY

emeryt PKP

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 7 bm. o godz. 10.15 na cmentarzu junikowskim, o czym zawiadamia strapiiony

syn z rodziną

Poznań, Garbary 34 m. 7. 21112g

† Dnia 4 marca 1970 r. zmarła po ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., w wieku 75 lat, siostra, ciocia i szwagierka

KATARZYNA ŻAKOWIAK

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 7 bm. o godz. 11 z kaplicy cmentarnej na Junikowie. W smutku pogrążona

RODZINA

21128g

† Dnia 3 marca 1970 r. zmarł po krótkich cierpieniach, mój najdroższy mąż, stryj i dziadek, śp.

STANISŁAW SZYMKOWIAK

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 7 bm. o godz. 10.30 w Modrzu. W smutku pogrążeni

żona i bratanek z rodziną

21082g

**AKOS
WIELKOPOLSKI**

Poznań, Grunwaldzka 19

Redaguje Kolegium Marian Flejserowicz (sekretarz redakcji), Tadeusz Kaczmarek, Zbigniew Milka, Wiesław Porzycki (zastępca redaktora naczelnego), Mieczysław Skąpski, Zbigniew Szumowski, Lesław Tokarski (redaktor naczelnego), 557-76 zastępca red. naczelnego 557-76, sekretarz redakcji 557-85, dział ławniczy z czełownikami — informacja dla czełowników 557-18, dział miejski 559-39, redakcja nocna 430-73 i 453-31, 452-82, 452-83, 452-84, 452-85, 452-86, 452-87, 452-88, 452-89, 452-90, 452-91, 452-92, 452-93, 452-94, 452-95, 452-96, 452-97, 452-98, 452-99, 452-100, 452-101, 452-102, 452-103, 452-104, 452-105, 452-106, 452-107, 452-108, 452-109, 452-110, 452-111, 452-112, 452-113, 452-114, 452-115, 452-116, 452-117, 452-118, 452-119, 452-120, 452-121, 452-122, 452-123, 452-124, 452-125, 452-126, 452-127, 452-128, 452-129, 452-130, 452-131, 452-132, 452-133, 452-134, 452-135, 452-136, 452-137, 452-138, 452-139, 452-140, 452-141, 452-142, 452-143, 452-144, 452-145, 452-146, 452-147, 452-148, 452-149, 452-150, 452-151, 452-152, 452-153, 452-154, 452-155, 452-156, 452-157, 452-158, 452-159, 452-160, 452-161, 452-162, 452-163, 452-164, 452-165, 452-166, 452-167, 452-168, 452-169, 452-170, 452-171, 452-172, 452-173, 452-174, 452-175, 452-176, 452-177, 452-178, 452-179, 452-180, 452-181, 452-182, 452-183, 452-184, 452-185, 452-186, 452-187, 452-188, 452-189, 452-190, 452-191, 452-192, 452-193, 452-194, 452-195, 452-196, 452-197, 452-198, 452-199, 452-200, 452-201, 452-202, 452-203, 452-204, 452-205, 452-206, 452-207, 452-208, 452-209, 452-210, 452-211, 452-212, 452-213, 452-214, 452-215, 452-216, 452-217, 452-218, 452-219, 452-220, 452-221, 452-222, 452-223, 452-224, 452-225, 452-226, 452-227, 452-228, 452-229, 452-230, 452-231, 452-232, 452-233, 452-234, 452-235, 452-236, 452-237, 452-238, 452-239, 452-240, 452-241, 452-242, 452-243, 452-244, 452-245, 452-246, 452-247, 452-248, 452-249, 452-250, 452-251, 452-252, 452-253, 452-254, 452-255, 452-256, 452-257, 452-258, 452-259, 452-260, 452-261, 452-262, 452-263, 452-264, 452-265, 452-266, 452-267, 452-268, 452-269, 452-270, 452-271, 452-272, 452-273, 452-274, 452-275, 452-276, 452-277, 452-278, 452-279, 452-280, 452-281, 452-282, 452-283, 452-284, 452-285, 452-286, 452-287, 452-288, 452-289, 452-290, 452-291, 452-292, 452-293, 452-294, 452-295, 452-296, 452-297, 452-298, 452-299, 452-300, 452-301, 452-302, 452-303, 452-304, 452-305, 452-306, 452-307, 452-308, 452-309, 452-310, 452-311, 452-312, 452-313, 452-314, 452-315, 452-316, 452-317, 452-318, 452-319, 452-320, 452-321, 452-322, 452-323, 452-324, 452-325, 452-326, 452-327, 452-328, 452-329, 452-330, 452-331, 452-332, 452-333, 452-334, 452-335, 452-336, 452-337, 452-338, 452-339, 452-340, 452-341, 452-342, 452-343, 452-344, 452-345, 452-346, 452-347, 452-348, 452-349, 452-350, 452-351, 452-352, 452-353, 452-354, 452-355, 452-356, 452-357, 452-358, 452-359, 452-360, 452-361, 452-362, 452-363, 452-364, 452-365, 452-366, 452-367, 452-368, 452-369, 452-370, 452-371, 452-372, 452-373, 452-374, 452-375, 452-376, 452-377, 452-378, 452-379, 452-380, 452-381, 452-382, 452-383, 452-384, 452-385, 452-386, 452-387, 452-388, 452-389, 452-390, 452-391, 452-392, 452-393, 452-394, 452-395, 452-396, 452-397, 452-398, 452-399, 452-400, 452-401, 452-402, 452-403, 452-404, 452-405, 452-406, 452-407, 452-408, 452-409, 452-410, 452-411, 452-412, 452-413, 452-414, 452-415, 452-416, 452-417, 452-418, 452-419, 452-420, 452-421, 452-422, 452-423, 452-424, 452-425, 452-426, 452-427, 452-428, 452-429, 452-430, 452-431, 452-432, 452-433, 452-434, 452-435, 452-436, 452-437, 452-438, 452-439, 452-440, 452-441, 452-442, 452-443, 452-444, 452-445, 452-446, 452-447, 452-448, 452-449, 452-450, 452-451, 452-452, 452-453, 452-454, 452-455, 452-456, 452-457, 452-458, 452-459, 452-460, 452-461, 452-462, 452-463, 452-464, 452-465, 452-466, 452-467, 452-468, 452-469, 452-470, 452-471, 452-472, 452-473, 452-474, 452-475, 452-476, 452-477, 452-478, 452-479, 452-480, 452-481, 452-482, 452-483, 452-484, 452-485, 452-486, 452-487, 452-488, 452-489, 452-490, 452-491, 452-492, 452-493, 452-494, 452-495, 452-496, 452-497, 452-498, 452-499, 452-500, 452-501, 452-502, 452-503, 452-504, 452-505, 452-506, 452-507, 452-508, 452-509, 452-510, 452-511, 452-512, 452-513, 452-514, 452-515, 452-516, 452-517, 452-518, 452-519, 452-520, 452-521, 452-522, 452-523, 452-524, 452-525, 452-526, 452-527, 452-528, 452-529, 452-530, 452-531, 452-532, 452-533, 452-534, 452-535, 452-536, 452-537, 452-538, 452-539, 452-540, 452-541, 452-542, 452-543, 452-544, 452-545, 452-546, 452-547, 452-548, 452-549, 452-550, 452-551, 452-552, 452-553, 452-554, 452-555, 452-556, 452-557, 452-558, 452-559, 452-560, 452-561, 452-562, 452-563, 452-564, 452-565, 452-566, 452-567, 452-568, 452-569, 452-570, 452-571, 452-572, 452-573, 452-574, 452-575, 452-576, 452-577, 452-578, 452-579, 452-580, 452-581, 452-582, 452-583, 452-584, 452-585, 452-586, 452-587, 452-588, 452-589, 452-590, 452-591, 452-592, 452-593, 452-594, 452-595, 452-596, 452-597, 452-598, 452-599, 452-600, 452-601, 452-602, 452-603, 452-604, 452-605, 452-606, 452-607, 452-608, 452-609, 452-610, 452-611, 452-612, 452-613, 452-614, 452-615, 452-616, 452-617, 452-618, 452-619, 452-620, 452-621, 452-622, 452-623, 452-624, 452-625, 452-626, 452-627, 452-628, 452-629, 452-630, 452-631, 452-632, 452-633, 452-634, 452-635, 452-636, 452-637, 452-638, 452-639, 452-640, 452-641, 452-642, 452-643, 452-644, 452-645, 452-646, 452-647, 452-648, 452-649, 452-650, 452-651, 452-652, 452-653, 452-654, 452-655, 452-656, 452-657, 452-658, 452-659, 452-660, 452-661, 452-662, 452-663, 452-664, 452-665, 452-666, 452-667, 452-668, 452-669, 452-670, 452-671, 452-672, 452-673, 452-674, 452-675, 452-676, 452-677, 452-678, 452-679, 452-680, 452-681, 452-682, 452-683, 452-684, 452-685, 452-686, 452-687, 452-688, 452-689, 452-690, 452-691, 452-692, 452-693, 452-694, 452-695, 452-696, 452-697, 452-698, 452-699, 452-700, 452-701, 452-702, 452-703, 452-704, 452-705, 452-706, 452-707, 452-708, 452-709, 452-710, 452-711, 452-712, 452-713, 452-714, 452-715, 452-716, 452-717, 452-718, 452-719, 452-720, 452-721, 452-722, 452-723, 452-724, 452-725, 452-726, 452-727, 452-728, 452-729, 452-730, 452-731, 452-732, 452-733, 452-734, 452-735, 452-736, 452-737, 452-738, 452-739, 452-740, 452-741, 452-742, 452-743, 452-744, 452-745, 452-746, 452-747, 452-748, 452-749, 452-750, 452-751, 452-752, 452-753, 452-754, 452-755, 452-756, 452-757, 452-758, 452-759, 452-760, 452-761, 452-762, 452-763, 452-764, 452-765, 452-766, 452-767, 452-768, 452-769, 452-770, 452-771, 452-772, 452-773, 452-774, 452-775, 452-776, 452-777, 452-778, 452-779, 452-780, 452-781, 452-782, 452-783, 452-784, 452-785, 452-786, 452-787, 452-788, 452-789, 452-790, 452-791, 452-792, 452-793, 452-794, 452-795, 452-796, 452-797, 452-798, 452-799, 452-800, 452-801, 452-802, 452-803, 452-804, 452-805, 452-806, 452-807, 452-808, 452-809, 452-810, 452-811, 452-812, 452-813, 452-814, 452-815, 452-816, 452-817, 452-818, 452-819, 452-820, 452-821, 452-822, 452-823, 452-824, 452-825, 452-826, 452-827, 452-828, 452-829, 452-830, 452-831, 452-832, 452-833, 452-834, 452-835, 452-836, 452-837, 452-838, 452-839, 452-840, 452-841, 452-842, 452-843, 452-844, 452-845, 452-846, 452-847, 452-848, 452-849, 452-850, 452-851, 452-852, 452-853, 452-854, 452-855, 452-856, 452-857, 452-858, 452-859, 452-860, 452-861, 452-862, 452-863, 452-864, 452-865, 452-866, 452-867, 452-868, 452-869, 452-870, 452-871, 452-872, 452-873, 452-874, 452-875, 452-876, 452-877, 452-878, 452-879, 452-880, 452-881, 452-882, 452-883, 452-884, 452-885, 452-886, 452-887, 452-888, 452-889, 452-890, 452-891, 452-892, 452-893, 452-894, 452-895, 452-896, 452-897, 452-898, 452-899, 452-900, 452-901, 452-902, 452-903, 452-904, 452-905, 452-906, 452-907, 452-908, 452-909, 452-910, 452-911, 452-912, 452-913, 452-914, 452-915, 452-916, 452-917, 452-918, 452-919, 452-920, 452-921, 452-922, 452-923, 452-924, 452-925, 452-926, 452-927, 452-928, 452-929, 452-930, 452-931, 452-932, 452-933, 452-934, 452-935, 452-936, 452-937, 452-938, 452-939, 452-940, 452-941, 452-942, 452-943, 452-944, 452-945, 452-946, 452-947, 452-948, 452-949, 452-950, 452-951, 452-952, 452-953, 452-954, 452-955, 452-956, 452-957, 452-958, 452-959, 452-960, 452-961, 452-962, 452-963, 452-964, 452-965, 452-966, 452-967, 452-968, 452-969, 452-970, 452-971, 452-972, 452-973, 452-974, 452-975, 452-976, 452-977, 452-978, 452-979, 452-980, 452-981, 452-982, 452-983, 452-984, 452-985, 452-986, 452-987, 452-988, 452-989, 452-990, 452-991, 452-992, 452-993, 452-994, 452-995, 452-996, 452-997, 452-998, 452-999, 452-1000

Redaguje Kolegium Marian Flejserowicz (sekretarz redakcji), Tadeusz Kaczmarek, Zbigniew Milka, Wiesław Porzycki (zastępca redaktora naczelnego), Mieczysław Skąpski, Zbigniew Szumowski, Lesław Tokarski (redaktor naczelnego), 557-76 zastępca red. naczelnego 557-76, sekretarz redakcji 557-85, dział ławniczy z czełownikami — informacja dla czełowników 557-18, dział miejski 559-39, redakcja nocna 430-73 i 453-31, 452-82, 452-83, 452-84, 452-85, 452-86, 452-87, 452-88, 452-89, 452-90, 452-91, 452-92, 452-93, 452-94, 452-95, 452-96, 452-97, 452-98, 452-99, 452-100, 452-101, 452-102, 452-103, 452-104, 452-105, 452-106, 452-107, 452-108, 452-109, 452-110, 452-111, 452-112, 452-113, 452-114, 452-115, 452-116, 452-117, 452-118, 452-119, 452-120, 452-121, 452-122, 452-123, 452-124, 452-125, 452-126, 452-127, 452-128, 452-129, 452-130, 452-131, 452-132, 452-133, 452-134, 452-135, 452-136, 452-137, 452-138, 452-139, 452-140, 452-141, 452-142, 452-143, 452-144, 452-145, 452-146, 452-147, 452-148, 452-149, 452-150, 452-151, 452-152, 452-153, 452-154, 452-155, 452-156, 452-157, 452-158, 452-159, 452-160, 452-161, 452-162, 452-163, 452-164, 452-165, 452-166, 452-167, 452-168, 452-169, 452-170, 452-171, 452-172, 452-173, 452-174, 452-175, 452-176, 452-177, 452-178, 452-179, 452-180, 452-181, 452-182, 452-183, 452-184, 452-185,

TEATRY

POLSKI - g. 19 „Jutro Berlin”; NOWY - g. 19 „Bar wszystkich świętych”; OPERA - g. 19 „Cho wążczyzna”; OPERETKA - g. 19 „Skrydlaty kołacz”; MARCINEK - g. 11 „Teatr Pietruszki”; g. 19 „Wesele”.

KINA

KINO DOBRYCH FILMÓW MUZA - g. 10, 12.30, 15 „Mur” (franc. 18 l.); g. 17.30, 20 „Przygody Juana Quin-Quina” (kub. 16 l.); APOLLO - g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Włoch w Argentynie” (włosko-arg. 16 l.); BAŁTYK - g. 10, 12.30, 15.30, 18 20.15 „Hombre” (USA 14 l.); CZERNASTKA - g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Planeta mała” (USA 14 l.); GONG - g. 10, 12, 16, 18, 20 „Tylko umarli odpowie” (pol. 16 l.); GRUNWALD - g. 15, 17 „Miłość i jazz” (szwedz. 16 l.); g. 19.30 „Imiona miłości” (franc. 18 l.); GWIAZDA - g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Brat dr. Homera” (arg. 16 l.); KOSMOS - g. 17 „Arsen Lupin kontra Arsen Lupin” (franc. 14 l.); g. 19.30 „Cztery damy i as” (franc. 18 l.); MALTA - g. 16 „Nowy” (pol. 14 l.); g. 18 „Kochać” (szwedz. 18 l.); MINATURKA - g. 15 „Eskadra czarna” (frad. 11 l.); g. 17.30, 20 „Topkapi” (USA 16 l.); OSIEDLE - g. 17, 19.30 „Na tropie sokola” (NRD 14 l.); OLIMPIA - g. 10, 12.30, 15, 20 „Szaleństwo z IV labo ratorium” (franc. 14 l.); PANCR NIAK - g. 17.30, 20 „Milion lat przed naszą erą” (ang. 14 l.); PAŁACOWE - g. 11, 15, 19 „Kleopatra” (USA 14 l.); PRZYJAZN - g. 15.30, 18, 20.15 „Synowie magnatów” (cz. I - węg. 14 l.); RIALTO - g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Młodsze przygody Moll Flanders” (ang. 16 l.); RUSALKA (Szwarcz) - g. 15, 17, 19.30 „O jednego za wiele” (franc. 16 l.); SCALA - g. 16 „Wielki wąż Chingachook” (NRD 11 l.); g. 18 „Zdobyc” (franc. 18 l.); TECZA - g. 17.30, 19.30 „Winnetou i Apanaczi” (franc. 11 l.); WARTA - g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Lot kapitana Loya” (NRD 16 l.); WZASOWICZ (Puszczyk) - g. 16.30, 19 „Kolumna Trajana” (rum. 14 l.); WILDA - g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Zawodowcy” (USA 14 l.); WŁOKNIARZ (Steszew) - g. 18 „Beniamin, czyli pamiętnik cnotliwego młodzieńca” (franc. 18 l.); WRZOS (Lubon) - g. 19 DFK „Lubozim”; WRZOS (Mosina) - g. 17, 19.15 „Sekrety wronych żon” (włoski 18 l.); FOTOPLASTIKON - g. 12-20 „Szwajcaria - ojczyzna Wilhelma Tell’a”.

DYŻURY

Interna, chirurgia ogólna, laryngologia - Szpital Miejski im. Raszei, ul. Mickiewicza 2, tel. 472-51. Okulistyka, neurologia - Szpital Miejski im. Strusia, ul. Walki Młodych 7, tel. 511-11. Psychiatria - Klinika Psychiatryczna, ul. Szpitalna 20/33, tel. 444-51. Pogotowie Ratunkowe (ul. Chelmońskiego 20). Wypadki uliczne, tel. 99; nagłe zachorowania w domu, tel. 666-66; dla Poznania poradę lekarską, tel. 637-35 - podstacje: ul. Kórnicka 6, Bukowa 8 i Ugory 18 - cała doba; dla pow. poznańskiego (ul. Kościuszki 103, tel. 566-66). Podstacja w Luboniu, tel. 09 - cała doba. Ambulatoria internistyczne (ul. Chelmońskiego 20) - czynne całą dobę; pediatryczne (Chelmońskiego 20), g. 15-23, niedz i święta - cała doba; stomatologiczne (ul. Chelmońskiego 20) czynne od 18-7 w niedz. i święta - cała doba; chirurgiczne I - ul. Kórnicka 8, tel. 707-19 - cała doba; chirurgiczne II - ul. Kasprzaka 18, tel. 623-55 - cała doba. Punkty pomocy wieczorowej w godz. 18-23, niedz. i święta g. 15-23: Grunwald (Kasprzaka 16, tel. 664-20 w. 15); Jeżyce (Matejki 31, tel. 420-37); Stare Miasto (Garbary 61, tel. 543-95); Nowe Miasto (Kórnicka 8, tel. 710-82); Wilda (Dzierżyńskiego 149, tel. 318-65). Zgłasza nie wizyt w Stacji PR, tel. 666-66. „Telefon Zaufania” nr 588-87 - dyżurny lekarz psychiatra lub psycholog - całą dobę. Apteki: al. Marcinkowskiego 11 (czynna całą dobę), Główna 53, Złobicka 16, Starolecka 79 (dyżurny nocny). Porady przeciwalkoholowe, tel. 539-18, dyżurny informacyjny w dni powszednie g. 8-19. Miejska Lecznica dla Zwierząt: ul. Grunwaldzka 248, tel. 67-24-14, od 8-21 w nocy nagłe wypadki.

RADIO

PIĄTEK - PROGRAM I: Fala 1322 m i UKF 66.62 MHz (od g. 17): 8.15 Muzyczna muzyczna: 8.54 Ape ty wrzasta w miare słuchania; 9 Dla kl. V (jez. polski) Dlaczego właśnie dziś? reportaż; 9.40 Dla przedszkół „Przedwiosnie w polu”; 10.05 „Noce i dnie” fragm. 30 pow.; 10.25 Konc. z nagrań Ork. PR w Krakowie; 10.50 Muzyka Ghany; 11 Dla kl. II liceum i tech nikum (jez. polski) Posel prawdy Litwos i inni; 11.30 Radiowa estrada piosenkarzy; 12.25 Konc. z polo nem; 13 Dla kl. I-II (wych. muzyczne) Sto lat na Dzień Kobiet; 13.20 Gła Zespół Akademiistów T. Wesołowskiego; 13.40 Więcej, le niej, taniej; 14 Reportaż literacki; 14.20 Muzyka poważna; 15.05 Godzina dla dziewcząt i chłopców; 15.50 Dla dzieci (proza czytana „Lavinia” odc. 6 pow.; 16.05 Alfa i Omega (magazyn popularno-naukowy); 16.30 Popołudnie z młodzieżą; 18.05 Magazyn muzyki młodzieżowej; 18.50 Muz. i Aktualn.; 19.15 Z księgarskiej ławy; 19.20 Młoto sprawy; 19.30 Konc. z nagrań; 20.25 Echa stylu rokoko w piosenkach Marka Grechuty i melodiiach opracowanych przez Bojardzieja; 21 Ze wsi i o wsi audycja z cyklu: „25”; 21.15 Gra Zespół B. Hardego; 21.25 Pięć minut o wychowaniu - Trybuna Nauczycielska; 21.30 Zespół Dziewiatka; 22 Maga-

Nie zabijać gawrona!

Z listów miłośników przyrody

Artykuł w obronie gawronów opublikowany był w krótkim czasie po nadaniu w telewizji filmu pt. „Ptaki”, amerykańskiego reżysera Hitchcocka. To schizofreniczne wypracowanie filmowe nie przerażało naszych dorosłych telewizorów. Świadczy to o rozsądku i wiedzy biologicznej społeczeństwa.

W artykule pt. „Czy zabijać gawrona?” celowo nie nawią-

Upominek i kwiatek dla pracownic „Ruchu”

Oddział rejonowy Poznań-Zachód Przedsiębiorstwa U-powszechnienia Prasy i Książki „Ruch” zorganizował w środę w klubie Studium Nauczycielskiego spotkanie dla swoich pracownic. Przy drzwiach na wszystkie Ewy czekał sekretarz POP B. Krawiec oraz członek Rady Oddziałowej A. Brązewski, czyniąc honory pań domu oraz wręczając obowiązkowy w takim dniu kwiatek oraz upominek: lśniącą makatkę i estetycznie opakowane mydelka. Na stolikach - kawa i ciastka. Życzenia wszystkim zebrany złożył dy rektor Oddziału - R. Rochmiński, a część artystyczną przygotowała „Estrada”. W spotkaniu uczestniczyli również emeryci, zaś pracownicy, która na skutek choroby nie mogła przybyć, zawieziono upominek do szpitala, by choć w ten sposób mogła uczestniczyć w zakładowym święcie kobiet. (bw)

Sygnały czytelników

Tel. 657-18, godz. 8.30-15

- Po to zainstalowano windy, by wozili mieszkańców nowo wybudowanych domów na Boninie (ul. Niestachowska 52) na wysokość piętra. Niestety, jedna winda przeważnie jest nieczynna - skarga jest lokatorów tego bloku.
- Lokatory domów ul. Głogowskiej 195 a, b, c (w sumie około 15 bloków) skarżą się na administrację. Przez 6 miesięcy może dwa lub trzy razy były myte schody. Poręcze aż się kleją od brudu. Na noc drzwi nie są zamknięte, a chuligani grasują tam do późnej nocy.
- Odcinek ul. Dzierżyńskiego naprzeciw boiska Lecha (nr 279-281) jest w ogóle nie ominięty ze śniegu. Droga nie do przebycia. Toteż ludzie chodzą środkiem jezdni co jest bardzo niebezpieczne.

zyn studencki; 23.10 O co tu chodzi?; 23.15 Fr. Schubert - Trio fortepianowe - Es-dur op. 100; 0.10 Program nocny.

WIADOMOŚCI: 5. 6, 7, 8, 10, 12.05, 15, 16, 18, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55. PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 69.74 MHz: 8.35 Muz. rozrywk.; 9 Tańce symfoniczne; 9.35 Z życia ZSRR; 9.55 Gra Ork. Mandolinistów Rozgl. Łódzkiej PR.; 10.25 „Dzikie wino” - fragm. pow.; 10.45 Z różnych epok i stylów - Romantyzm; 13 Czas dobrych gospodarzy; 13.15 „Czytamy Lenin’a” - felieton; 13.30 Gra Zespół Tadeusza Franki; 13.40 „Zapiski młodego człowieka z lepszej rodziny” - fragm. opow.; 14.05 Od Straussa do Straussa gra Ork. Filharmonii Wiedeńskiej; 14.45 „Błękitna sztafeta”; 15 Konc. Chór Rozgl. Wrocławski PR.; 15.20 Graja w duecie W. Kisielewski i M. Tomaszewski - fortepiany; 15.30 z płytoteki rozrywkowej - „Polskie nagrania”; 17.15 „Sportowiec XXV-lecia” autor Edmund Pacholski; 17.25 Poza. konc. z nagrań; 17.55 Radioexpress; 18 Komentarz aktualny red. S. Ku baka; 18.20 Sonda - dźwięk przedgłos społeczno-ekonomiczny; 19.15 Jez. angielski; 19.30 Transm. konc. symf. Filharmonii Narodowej; 21.56 Mel. rozrywk.; 22.30 Konc. Ork. PR w Łodzi dvr. H. Debiach; 23.10 Magazyn Polskiej Federacji Jazzowej; 23.40 Dobry nocny życzy Ork. Borrie Paramora i Johnny Mathis - piosenki.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 9.30, 10.05, 14, 16, 19, 22, 23.50.

PROGRAM III: UKF 66.62 MHz: 17.05 Onodilhet - czyli o kto lubi; 17.30 Powrót pożegnanych - odc. 6 pow.; 17.40 Salon muzyki me chanicznej; 18 Ekspressem przez świat; 18.05 Zapraszamy do nas - poznajmy magazyn turystyczny; 18.25 Z naszej taśmoteki; 18 Pow. w wyd. dźwiękowym - „Zwycięstwo”; 19.30 Od prymki do aranażacji; 19.45 Mini-max - wydanie dla fonoamatorów; 20.05 Jak rozpoznąć przestępce? - rep.; 20.20 Salata no włosku; 20.45 „Zielone jak śnieg”; 20.55 Uchem słonia - program muzyczny; 21.15 Moja przyroda z archeologia - opow. prof. dr. Kazimierz Michałowski (2); 21.25 Miłaja mody, miłaja piosenki; 21.50 Opera G. Donizetti’ego „Don Pasquale”; 22.08 Gwiazda siedmiu wieczorów - Dalida; 22.15 Trzy kwadransy jazzu; 23 Minia-

załem do skrzydlatych aktorów, by uniknąć jakiegokolwiek sugerowania czytelników.

O tym, że film nie wywołał odrzdy do ptaków świadczyły liczne telefony i listy, które na deszły do redakcji w związku z artykułem. Także w bezpośrednich rozmowach nasi czytelnicy przyznawali słusność tezie postawionej w artykule, że gawrony zasługują na ochronę. Autorzy korespondencji są zgodni, że ptaki te są pożyteczne i należy im się opieka nie tylko w okresie zimy.

Andrzej Bereszyński z Poznania, kierownik Sekcji Ornitologicznej Koła Leśników Studentów WSR w Poznaniu, pisze m. in.:

„Bardzo dobrze, że tak bardzo interesujący i ważny z punktu widzenia ochrony przyrody artykuł trafił na łamy „Głosu Wielkopolskiego”. Gawron jeszcze do 9 mar ca 1955 roku figurował na liście ptaków, podlegających ochronie prawnej. Wydaje się jak najbardziej słuszne wprowadzenie okresowej ochrony gawrona w czasie legów. Wydanie odpowiedniego rozporządzenia jest w chwili obecnej sprawą nie cierpiącą zwłoki jak najbardziej realną w związku z nowelizacją w najbliższym czasie ustawy łowieckiej. Sekcja Ornitologiczna Koła Leśników WSR w Poznaniu wystosowała już odpowiedni wniosek o wprowadzenie okresu ochronnego dla gawrona od 10 kwietnia do 30 czerwca”.

Autorzy kilkunastu listów poruszyli bardzo istotny moment, że zimujące u nas gawrony pochodzą z północy i wosnoda, a z nastaniem wiosny odleca do swych stron rodzinnych. I dlatego wszechznane alarmu o ich nadmiernej liczebności jest mylne, wynika jące z nieznajomości biologii tych ptaków. Polskie gawrony przebywają obecnie na zimowi skach w Europie zachodniej i wiosną wracają do kraju, by odbywać legi. Ich liczba w porównaniu z innymi gośmi zimyowymi jest kilkakrotnie mniejsza. W czasie tych zimowych „wczasów bezdewizowych” są one bezlitośnie dzie siatkowane w krajach zachodnich przez wszelkiego autora mentu trucieli i amatorów strzelby. W Polsce zaś z każdym rokiem maleje liczba naturalnych siedlisk, odpowiednich do zakładania przez gawrony kolonii legowych. Wszystko to sprawia, że tym pożytecznym ptakom grozi zagłada i to w niedługim czasie.

Interesujące uwagi na ten temat znajdujemy w liście p. Zbigniewa Ciesielskiego z Goli w powiecie jarocińskim. Podaje on m. in. wyniki swoich obserwacji.

„Gawrony polskie po przylocie z zachodu przystępują niezwłocznie do budowy gniazd. W tej pracy obserwujemy kolektywizm, nie spotykamy u innych ptaków. Gawrony żerują zaledwie w promieniu kilku kilometrów, zależnie od nasilenia owadów w glebie. To warzący one rolnikom od świtu do zmroku i zjadają ogromne ilości szkodliwych owadów. Z reguły w sąsiedztwie miejsc legowych gawronów, nie obserwujemy szkodników glebowych, lub występują one nielicznie”.

Podobne zdanie wyraża inż. B. Konarzewski z Poznania, który pisze:

„Uważam, że artykuł M. Pochwickiego „Czy zabijać gawrona?” był bardzo potrzebny, gdyż ptaki te są wielkimi sprzymierzeńcami rolników i sprawa ta jest poza dyskusją”.

Z listu natomiast Kazimierza Szymańskiego dowiadujemy się, że w jego wsi Woszczkowo w powiecie rawickim, rolnicy w obawie przed gawronami, które rzekomo zagrażały ich uprawom, zmusili przy pomocy władz powiatowych Koło Łowieckie w Bojanowie do... „odstrzału większej ilości”. Autor ten, jak pisze, sam interweniował w GRN i PRN w sprawie likwidacji gawronów, chociaż w innym miejscu stwierdza, że „ptaki krukowa te przynoszą korzyści, ale jeśli ich nie ma za dużo...”.

Właśnie. A w naszym kraju jest ich coraz mniej. Powyższy przykład wymaga chyba bliższego i bardziej wnikliwego zbadania przez ornitologów i władze PZL. Wielu czytelników w swoich listach, m. in. A. Szejwkowska, M. Maukus lub W. Wojtko wiak - wszyscy z Poznania, uzasadniało obronę gawronów nie tylko względami użytkowymi. Wypowiedzi te świadczyły o wrażliwości i humanitaryzmie ich autorów. Podsumowanie naszej dyskusji możemy więc zamknąć jed nym zdaniem. Jest to odpowiedź na pytanie postawione w tytule artykułu: Nie zabijać gawrona! Niezbędne są tylko odpowiednie przepisy o jego ochronie.

MIECZYSLAW POCHWICKI

nie do odbudowy gniazd. W tej pracy obserwujemy kolektywizm, nie spotykamy u innych ptaków. Gawrony żerują zaledwie w promieniu kilku kilometrów, zależnie od nasilenia owadów w glebie. To warzący one rolnikom od świtu do zmroku i zjadają ogromne ilości szkodliwych owadów. Z reguły w sąsiedztwie miejsc legowych gawronów, nie obserwujemy szkodników glebowych, lub występują one nielicznie”.

Podobne zdanie wyraża inż. B. Konarzewski z Poznania, który pisze:

„Uważam, że artykuł M. Pochwickiego „Czy zabijać gawrona?” był bardzo potrzebny, gdyż ptaki te są wielkimi sprzymierzeńcami rolników i sprawa ta jest poza dyskusją”.

Z listu natomiast Kazimierza Szymańskiego dowiadujemy się, że w jego wsi Woszczkowo w powiecie rawickim, rolnicy w obawie przed gawronami, które rzekomo zagrażały ich uprawom, zmusili przy pomocy władz powiatowych Koło Łowieckie w Bojanowie do... „odstrzału większej ilości”. Autor ten, jak pisze, sam interweniował w GRN i PRN w sprawie likwidacji gawronów, chociaż w innym miejscu stwierdza, że „ptaki krukowa te przynoszą korzyści, ale jeśli ich nie ma za dużo...”.

Właśnie. A w naszym kraju jest ich coraz mniej. Powyższy przykład wymaga chyba bliższego i bardziej wnikliwego zbadania przez ornitologów i władze PZL.

Wielu czytelników w swoich listach, m. in. A. Szejwkowska, M. Maukus lub W. Wojtko wiak - wszyscy z Poznania, uzasadniało obronę gawronów nie tylko względami użytkowymi. Wypowiedzi te świadczyły o wrażliwości i humanitaryzmie ich autorów.

Podsumowanie naszej dyskusji możemy więc zamknąć jed nym zdaniem. Jest to odpowiedź na pytanie postawione w tytule artykułu: Nie zabijać gawrona! Niezbędne są tylko odpowiednie przepisy o jego ochronie.

MIECZYSLAW POCHWICKI

Zimowa szkoła aktywu ZSP

W tych dniach powrócili z Karpacza uczestnicy pierwszej Zimowej Szkoły Aktywu ZSP organizowanej przez poznańską RO ZSP. W obozie wzięło udział 100 osób ze wszystkich uczelni poznańskich oraz z WSI - Koszalin i Zielonej Góry i SN Kalisz.

Program obozu obejmował prelekcje i dyskusje na tematy związane z 20-leciem i programem ZSP oraz perspektywami rozwojowymi Poznania. Przed wyjazdem wszyscy uczestnicy szkoły zapoznali się z kilkoma pozycjami lekturowymi.

Szkolę odwiedzili i prelekcję wygłosili m. in.: sekretarz KW PZPR R. Jezierski, (mówił m. in. o roli organizacji partyjnej w pracy szkoły wyższej), prorektor UAM doc. dr B. Miśkiewicz (omówił zagadnienie samorządności studenckiej i rolę organizacji młodzieżowych w zarządzaniu szkołą wyższą). Na temat aktualnych problemów polityki światowej prelekcję wygłosił dr W. Zuje wicz z Instytutu Wschód-Za-

Konkurs ZHP „Słowo i pieśń o Leninie”

Wielkopolska Chorągiew ZHP, przy współudziale Zarządu Wojewódzkiego TPPR, Kuratorium OSP oraz Teatru Polskiego, ogłasza konkurs dla młodzieży uzdolnionej artystycznie i mającej literackie za interesowania. Celem jego jest wy szukanie i spopularyzowanie wśród harcerzy najcenniejszych utworów literatury polskiej i obcej, głoszących idee przyjaźni między narodami, idee postępu społecznego, idee leninowskie, realizowane dziś w krajach obozu socjalistycznego. Trwałym dorobkiem konkursu ma być wzbogacenie repertuaru harcerskich zespołów o te właśnie tematykę.

Konkurs przebiegać będzie w dwu dyscyplinach: recytacji i teatrów amatorskich. Wstępne eliminacje w drużynach powinny za kończyć się do 15 bm, zaś w hufcach - do końca bm. Eliminacje chorągiewne odbędą się w II poło wie kwietnia w Wolsztynie.

Konkurs „Słowo i pieśń o Leninie” będzie podsumowaniem za dań kulturalno-artystycznych, po dejmowanych przez harcerzy w tegorocznej kampanii „Iskra 70”.

Więcej takich opiekunów

Od dwunastu lat, członkowie poligraficznej Spółdzielni Pracy „Zespół” w Poznaniu opiekują się dziećmi ociemniałymi z Zakładu Wychowawczego w Owińskich.

Przedstawiciele spółdzielni uczestniczą prawie we wszystkich uroczystościach, organizowanych w Zakładzie. Nigdy nie przyjeżdżają z pustymi rękoma. Zawsze obdarowują

dzieci zabawkami, słodyczami, albo pomocami naukowymi. Warto dodać, że do dzieci z Owińskich wyjeżdża każdorazowo inna grupa spółdzielców, aby wzajemne kontakty opierały się na jak największej powszechności.

Najlepsi staną do eliminacji wojewódzkich

Do miejskich eliminacji konkursu amatorów - wykonawców piosenek radzieckiej stano w w Poznaniu 35 piosenkarzy. Byli to głównie uczniowie szkół średnich, ale także młodzi pracownicy fabryk i instytu-

Jury pod przewodnictwem prof. I. Sobierajskiej i prof. M. Weigta zakwalifikowało do trzech kolejnych nagród: B. Wybieralską, A. Głogowską i H. Apelta. Z zespołów dwa pierwsze miejsca zajęli: tercet chłopców z Liceum nr 11 oraz duet Lidia Hopel i B. Rydlikowska. Wyróżniono trzy osoby. W sumie - z Poznania do eliminacji wojewódzkich konkursu stanie 6 osób i dwa zespoły wokalne. Eliminacje odbędą się 15 bm. o godz. 10 w Sali Wielkiej Pałacu Kultury.

Zarząd Miejski TPPR nagrodził wyróżnionych efektownymi nagrodami.

Prof. I. Sobierajska podziękowała zarazem kierownikowi szkół za pomoc w przygotowaniu młodzieży do konkursu. (c)

Dyżur posta i radnych

W siedzibie Poznańskiego Komitetu FJN przy pl. Kolegiackim 17 poseł prof. dr J. Wasie ki przyjmować dzisiaj będzie uwagi i wnioski na temat oświaty, nauki i wychowania młodzieży. Dyżur potrwa od godz. 17 do 19.

Na ten sam temat przyjmowane będą uwagi przez radnych DRN w siedzibach dzielnicowych komitetów FJN. (c)

MIECZYSLAW POCHWICKI

W gabinecie prezesa spółdzielni „Zespół”

W gabinecie prezesa spółdzielni „Zespół”, w którym znalazłem się przypadkiem, miałem okazję oglądać teckę zawierającą korespondencje, którą spółdzielcy otrzymali od swoich podopiecznych. W listach do swych opiekunów, dzieci dziękują za otrzymane dary. M. in. są to pomoce na ukowe do nauki biologii (np. wypchane ptaki i zwierzęta).

Spółdzielcy często zapraszają swych miłośników do Poznania. Tutaj organizują dla nich różnego rodzaju atrakcje. Bardzo często, są wśród nich wyjścia do Opery lub teatrów. Spółdzielcy pamiętają o swych podopiecznych, zwłaszcza podczas tak szczególnych okazji, jak Międzynarodowy Dzień Dziecka, choinka noworoczna lub rozpoczęcie roku szkolnego. Młodzież odwiedzają się laurkami z okazji świąt państwowych i spółdzielczych. (h)

Odpowiadamy

T. St. - Błąd powstał nie z naszej winy. W liście podano różne nazwisko Gawlak. Tym nie mniej p. Pawlaków przeprasza my i życzymy długich lat zdrowia.

Zb. Brzoznowski - O przepisaniu udziału mieszkani na inną osobę decyduje Zarząd Spółdzielni. Tam też należy się zwrócić z propozycją.

Antoni A., ul. Grobla - W sprawie wniosku o nadanie krzyża na leży zwrócić się do Związku Bojowników o Wolność i Demokrację w Poznaniu, ul. Lampego 10. (545)

Marian Sz. - Przyznaliśmy, że zajęcie w tramwaju było bardzo niemile. Ponieważ nie znamy nazwiska awanturnika, trudno nam interweniować. Za list dziękujemy. (523)

B. Grochowska, Puszczykowo - Przeprowadzone kontrole potwierdziły zarzuty zawarte w Pani liście. Aby zapobiec w przyszłości podobnym wypadkom dyr. PKS zwołnia konduktora z pracy. (5110)

Stefan W. - Prenumerate czasopisma zagranicznych można załatwić przez Biuro Kolportażu Wydawnictw Zagranicznych „Ruch” Warszawa, ul. Wronia 23. (448)

Helena Iwińska, Mur. Gołbina. - Prosimy o podanie dokładnego adresu, celem przesłania odpowiadzi naszego radcy prawnego. (5159)

Jadwiga Borowiczka, Aleksandra Korzeniowska, Stala czytelniczka. - Za nadesłane listy z życzeniami serdecznie dziękujemy.

Waldemar W. - Chłopca można zapisać do Technikum Łączności w Poznaniu, ul. Naramowicka 4. Jest tam specjalny dział radio-techniki i telewizji. (636)

Irena Sroczyska. - W sprawie pracy chętniejszej radzimy się zwrócić do Spółdzielni „Perfekta” w Poznaniu, ul. Palacza 134. (632)

INFORMUJEMY

Oddział Wojewódzki PKO w Poznaniu informuje, że punkt obsługi ratulnej sprzedaży PKO przy ul. Głogowskiej 16 został do końca trwania Wiosennych Targów Krajowych przeniesiony do IV Oddziału PKO, ul. Małe Garbary 8 (czynny od godz. 10 do 18).

Klub Myśli Współczesnej Pałacu Kultury zaprasza na prelekcję pt. „Młodzież Zachodu wobec problemów społecznych i politycznych”, którą wygłosi Zbigniew Jaskiewicz z Instytutu Zachodniego. Spotkanie odbędzie się dzisiaj o godz. 19 w Sali Kominkowej.

Klub ZMS „Angora”, ul. Zamenhofa (DS-2) zaprasza dzisiaj o godz. 20 na spotkanie z Teodorem Anioł - najlepszym sportowcem 25-lecia Wielkopolski.

Zebrań miesięczne Poznańskiego Klubu Motorowego PTTK „Przemysław” odbędzie się dzisiaj o godz. 19, St. Rynek 90. Przewidywany jest pierwszy wykład na temat Kodeksu Drogowego.

W Klubie Politechniki „Sek” o godz. 17 odbędzie się dzisiaj kiermasz książek, a o godz. 20 w wieczorze debiutów poetyckich zaprezentuje się absolwent Politechniki Poznańskiej Henryk Byłka.

Klub „Od nowa” zaprasza dzisiaj o godz. 19.30 na audycję słowno-muzyczną, w czasie której na aparaturze stereofonicznej odtworzone zostanie oratorium na chórze, orkiestrę, organy, klawesyn i ry, solowe G. F. Haendla „Messias” w wykonaniu London Symphony Orchestra pod dyrykcją Adriana Boult’a.

Klub Towarzystwa Krzewienia Kultury Świeckiej przyjmuje zapisy na Roczne Studium Piosenek. Wszyscy chętni mogą się zgłaszać i kierownik Klubu w każdy dzień tygodnia w godz. 14 do 21. Słuchaczami Studium może być młodzież w wieku od lat 17 do 22.